

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Dzień dobry Państwu. Chciałam przywitam na dyskusji publicznej na temat planu Ruczaj – Zaborze, to jest dyskusja, która jest organizowana obowiązkowo w trakcie, kiedy trwa wyłożenie planu do publicznego wglądu. Projekt tego planu został przygotowany w Biurze Planowania Przestrzennego przez zespół projektantów, ja się nazywam Magdalena Jaśkiewicz, chciałam powitać panią kierownik Elżbietę Szczepińską – kierownik oddziału planowania przestrzennego, kierownik pracowni pan Jacek Piórecki, chciałam powitać w naszym gronie pana Grzegorza Stawowego, pan jest przewodniczącym Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa i projektanci planu pani Ewa Gruszczyńska i pani Małgorzata Kuzianik, które są przedstawicielami większego zespołu, który przygotował projekt planu i na początku przedstawimy Państwu założenie tego planu i całą ideę jaka jest zawarta w koncepcji tego projektu, ja może tylko powiem parę takich organizacyjnych spraw podstawowych, które zapewne uzupełni potem pan kierownik. Ta dyskusja publiczna ma na celu zapoznanie Państwa z całym projektem, ona nie zastępuje tego o czym rozmawiamy z Państwem podczas wyłożenia planu, kiedy przedstawiamy szczegóły rozwiązań dotyczące konkretnych lokalizacji, konkretnych działek, konkretnych miejsc, które Państwa interesują. Tutaj będziemy rozmawiać o sprawach dotyczących całego projektu. My przedstawimy Państwu całą koncepcję i będziemy wysłuchiwać Państwa uwag, pytań, będziemy wyjaśniać i słuchać Państwa uwag na ten temat. Zgłoszenie tutaj uwagi nie zastępuje złożenia uwagi do projektu planu jeżeli taką uwagę chcecie Państwo złożyć w swojej indywidualnej sprawie, to będzie musiało być przez Państwa zrobione w trybie, który przewiduje ustawa i który jest opisany w ogłoszeniu. Ta dyskusja jest z powodów formalnych nagrywana tak aby mogła stanowić dokumentację sporządzania planu, a zatem wszystkich Państwa, którzy będą zabierali głos będziemy prosili o przedstawienie się do protokołu jaki będziemy sporządzać z tej dyskusji. To z mojej strony tyle, życzę aby Państwo uzyskali wszystkie potrzebne informacje, aby ta dyskusja rzeczywiście przyczyniła się do lepszego zrozumienia czym jest plan zagospodarowania przestrzennego dla Ruczaju, a jeśli są jeszcze jakieś informacje organizacyjne to proszę bardzo, jeśli nie to projektanci opowiedzą Państwu o planie.

Pan Jacek Piórecki

Proszę Państwa parę spraw organizacyjnych. Tak jak pani dyrektor powiedziała dyskusja jest nagrywana, ponieważ później z tego jest sporządzany stenogram i protokół i to jest dokument planistyczny nie zbędny do całej procedury planu. Natomiast prosimy Państwa jest lista obecności, o wpisanie się na tę listę, łatwiej później jest identyfikować ewentualnie kto co powiedział i jak się do tego odnieść i również prosimy Państwa o, będziemy albo podawać mikrofon, albo mogą Państwo tu podchodzić do mikrofonu prosimy o przedstawienie się z imienia i nazwiska, ewentualnie firmy jeśli Państwo taką reprezentują też po to żeby udokumentować w sposób właściwy tą dyskusję. Proszę Państwa plan jest sporządzany równocześnie w dwóch sąsiadujących obszarach, przedmiotem dzisiejszej dyskusji jest obszar Ruczaj – Zaborze, mniejszy, o pow. 93 ha, on jest owszem związany z tym drugim terenem mianowicie z obszarem planu Kobierzyn – Zalesie, jest związany powiązaniem komunikacyjnymi, ale problematyka tych dwóch planów jest nieco inna i ze względu na wielkość i zakres tej problematyki rozdzieliliśmy – zgodnie zresztą z uchwałą Rady Miasta – podjętą odrębnie dla dwóch planów w tym rejonie.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Procedura sporządzania planu zaczęła się w 2005 roku w maju była podjęta uchwała o przystąpieniu, zapadła wówczas decyzja ze względu na to, że ten plan jest bardzo skomplikowany, jest związany przede wszystkim z ważnymi dla tego osiedla, dla tych osiedli elementami zapewnienia i ochrony jeszcze niektórych wolnych terenów i zapewnienia tego co jest niewielkimi ilościami miejsca na infrastrukturę społeczną, na utrzymanie zieleni, na zapewnienie obsługi społecznej w zakresie szkolnictwa i opieki i w związku te plany zostały podjęte przez Biuro Planowania Przestrzennego, tak zdecydowano, że ta współpraca pomiędzy wszystkimi jednostkami Urzędu i Biurem Planowania będzie sprawniejsza niż gdyby to robił wykonawca zewnętrzny, który by tutaj musiał – a często nam się tak zdarza – pochodzący spoza Krakowa, który nie zawsze w monetach takich potrzebnych jest właśnie na miejscu i przeprowadzić dodatkowe konsultacje. Cała procedura planu odbyła się zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zostały rozpatrzone wnioski do planu, został przygotowany projekt planu, do którego przygotowano prognozę oddziaływania na środowisko, która również jest przedmiotem wyłożenia razem z projektem planu, przygotowano prognozę skutków finansowych i przeprowadzono wszystkie potrzebne uzgodnienia i opinie do tego planu. W związku z tym po wprowadzeniu korekt wynikających z tych opinii i uzgodnień wyłożono projekt planu do publicznego wglądu. To wyłożenie zgodnie z ogłoszeniem trwa od 29 stycznia do 26 lutego, jeszcze 14 dni po tym upływie 26 lutego można składać uwagi do planu, a to dokładnie do 12 marca 2007 r. Wyłożenie odbywa się w Biurze Planowania Przestrzennego przy ulicy Sarego 4 w poniedziałki od 13.30 – 15.30, w pozostałe dni tygodnia z wyjątkiem sobót i niedziel od 8.30 do 10.30. składanie uwag do projektu planu jeśli Państwo będziecie mieli takie uwagi, albo nawet w wyniku dzisiejszej dyskusji, ale również i w wyniku zapoznania się z projektem planu na wyłożeniu czyli w BPP proszę te uwagi składać na piśmie, to jest wymóg ustawowy, uwagi będą rozpatrywane przez Prezydenta Miasta Krakowa, ewentualne korekty wynikające z tego rozpatrzenia będą później mogły być wprowadzone do projektu planu. Jest to jeden z takich sformalizowanych elementów, w którym projekt planu może ulegać korektom. I to jest o tyle ważne, że te korekty jednak muszą być udokumentowane, że jest to etap uwzględnienia uwagi. Proszę Państwa dlatego tak dzisiaj tę dyskusję publiczną prowadzimy bowiem taka dyskusja powinna być właśnie w okresie wyłożenia do publicznego wglądu i również w takim okresie żeby Państwo już częściowo po zapoznaniu się z projektem planu na wyłożeniu, ale również żeby do tego terminu składania uwag żeby Państwo mieli jeszcze wystarczającą ilość czasu do ich sformułowania, a także do odwiedzenia nas do czego zapraszamy w biurze i zapoznania się ze szczegółowymi rozwiązaniami. Poproszę teraz Panią Ewę Gruszczyńską – projektanta planu o zreferowanie rozwiązań planu i później zaczniemy dyskusję, Państwo będą zadawać pytania, ewentualnie prosić o wyjaśnienia, będę miał tylko prośbę jakby się to udało żebyśmy to robili w sposób uporządkowany w zależności od problematyki to będziemy to robić, albo po kilka pyta, albo po jednym.

Pani Ewa Gruszczyńska

Proszę Państwa chciałabym dzisiaj Państwu zaprezentować obszar miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Ruczaj – Zaborze o pow. 93 ha, który położony jest w południowo zachodniej części miasta, pokazane jest centrum miasta Krakowa i na południe od uchwalonego obowiązującego planu III Kampusu i na

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

południe od sporządzonego planu Zakrzówka mamy położony teren Ruczaj – Zaborze i przybiegający do niego obszar Kobierzyn – Zalesie, który będzie wykładany od poniedziałku od 12 lutego. Od północy, jest to plansza inwentaryzacyjna sporządzona również w skali planu czyli 1 : 2000, a więc tam gdzie dokładnie widać budynki, drogi, dojścia i to co się dzieje w stanie istniejącym, można tutaj się przybliżyć później do tej planszy i odnaleźć działki, które Państwa interesują. Od północy granicą obszaru planu jest ulica Grota Roweckiego, a następnie ulica Bobrzyńskiego, od zachodu ulica Zachodnia, od południa Pastelowa, Bułgarska, Podhalańska, fragment Turonia i fragment ulicy Ruczaj, a od wschodu granicą planu jest teren rzeki Wilgi. Ponieważ jest to obszar dość mocno zainwestowany i intensywnie się rozwijający w zakresie zabudowy mieszkaniowej zwłaszcza wielorodzinnej w powiązaniu z obszarem Kobierzyn – Zalesie, który to jest następnie plan przylegający do niego od południa. Zgodnie z wytycznymi jakie mamy z obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego obszar ten znajduje się w dość ciekawym układzie komunikacyjnym to znaczy od północy Grota Roweckiego i ulica Bobrzyńskiego i od południa tereny drogi zbiorczej wojewódzkiej. Ponieważ bardzo ważny w układzie miasta jest odcinek trasy Łagiewnickiej przecinający ten obszar na część północno wschodnią i zachodnią dlatego teren tego planu przede wszystkim jest zdefiniowany dla układu komunikacyjnego dla tego obszaru gdzie przecinają się drogi ponadlokalne łączące zasadnicze obszary miasta, a także układ i kolejne w klasyfikacji bardziej podrzędne odpowiadające, a więc w kolejności od róg głównych i tak drogą główną ruchu przyspieszonego jest trasa Łagiewnicka biegnąca tutaj, kolorem białym oznaczona ponieważ kolorem białym oznaczamy w planie drogi publiczne. W ogóle plan pokazuje tylko układ dróg publicznych, natomiast to co jest drogami wewnętrznymi doprowadzającymi już dojazd do poszczególnych budynków jest to traktowane jako drogi wewnętrzne nie wyznaczone liniami rozgraniczającymi. Bardzo ważne z układzie jest kolejność klasyfikacji drogi głównej ruchu przyspieszonego czyli odcinek od trasy Łagiewnickiej są drogi klasy zbiorczej czyli przeprowadzenie drogi Nowoobozowej o takiej nazwie, bierze się ona z odcinków już istniejącej ulicy Obozowej na terenie Kobierzyna Zalesie. Jest ona prowadzona od skrzyżowania z Kapelanką wzdłuż ulicy Lipińskiego do skrzyżowania dwupoziomowego właśnie z trasą Łagiewnicką i tu w pewnym pograżeniu będzie przebiegać pod tą trasą. Następnie w klasyfikacji mamy drogi klasy lokalnej. Jako lokalna pozostaje ulica Kobierzyńska, a także ulica Zachodnia. Ulica Zachodnia w tej chwili istnieje na odcinku o dość znacznej długości, natomiast w części zachodnio północnej nie ma jeszcze połączenia z ulicą Grota Roweckiego – Bobrzyńskiego. Ponieważ jest to bardzo ważny układ komunikacyjny dla prawidłowego obsłużenia tych obszarów zarówno Ruczaju – Zaborze jak i Kobierzyna – Zalesie te drogi lokalne spełniają bardzo ważne funkcje. Następnymi drogami w klasyfikacji po drogach lokalnych są to korytarze dróg dojazdowych, które są tutaj pokazane w zależności od ich rangi, odpowiednimi szerokościami, które należy odczytywać z rysunku planu. Od tych dróg ustalamy linie nie przekraczalne dla zabudowy trochę większe, aniżeli wynikają z przepisów odrębnych ponieważ odmierzamy je nie od jezdni przebiegu drogi, która nie jest ustaleniem prawnym, ale od linii rozgraniczającej, te grube linie oznaczają linie rozgraniczające czyli należy je traktować jako granice danego przeznaczenia. To co mieści się po jednej stronie jest innym przeznaczeniem, to co wewnątrz jest tym innym przeznaczeniem, jest to granica przeznaczenia.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Dlatego te linie rozgraniczające są w planie bardzo ważne ponieważ są to właśnie ustalenia planu miejscowego. Jeśli chodzi o funkcje jakie tutaj wprowadzamy to właściwie utrzymujemy to co już tutaj na tym obszarze zaistniało. A więc zespoły osiedli zabudowy wielorodzinnej blokowej już w skończonych układach urbanistycznych, które chcemy utrzymać zapisując ustalenie dość twarde, ponieważ bez prawa ich rozbudowy czyli dogęszczania zarówno jeśli chodzi o wysokość tych budynków istniejących od 4 – 12 kondygnacji w tych obszarach II, III i IV, w MA V, VI do VII kondygnacji. To co zostało już zrealizowane miało swoją myśl twórczą, która została w tym miejscu wybudowana i ma służyć mieszkańcom w ten sposób, ażeby zabezpieczyć ich standard zamieszkania w tym terenie. Konsekwencją tego jest zabezpieczenie terenów rekreacyjnych, rekreacji codziennej, a więc zieleni wewnątrzblokowa, którą pokazujemy tutaj kolorami dla uczytelnienia i te obszary są chronione przed wprowadzaniem zabudowy. Są to tereny rekreacyjne do urządzenia, do inwestowania w urządzenia do rekreacji codziennej, częściowo one już takie urządzenia posiadają, natomiast chcielibyśmy ten standard tej rekreacji jeszcze uatrakcyjnić i podnieść. Ponieważ na tym obszarze jest wyposażenie w usługi publiczne tak jak przedszkola istniejąca, a także i szkoły, które utrzymujemy w stanie istniejącym zapewniając im możliwość rozbudowy o tereny przyległe. Jeśli chodzi o ten 3UP – tutaj Państwo na wyłożeniu już wiem, że się interesowali przedsiębiorstwem budowlanym, które tutaj istnieje – ustalenia zapisują przekształcenie tej funkcji na cele oświatowe, a więc ten zakład nie będzie miał tutaj już racji bytu, nie będzie mógł się rozbudowywać. Natomiast jeśli chodzi o zabudowę wielorodzinną to właściwie terenem, który może jeszcze być doinwestowany to jest teren przy ulicy Krokusowej, który w części północnej i zachodniej został już zabudowany budynkami wielorodzinnymi, a we wschodnio południowej od ulicy Podhalańskiej ma jeszcze obiekty jednorodzinne, które mogą być przekształcane i właśnie realizacja na tej podstawie adaptacji lub przebudowy lub w ogóle wyburzeń i powstawania nowych budynków wielorodzinnych, ponieważ tworzy się tu tego rodzaju osiedle. Jeśli chodzi o zabudowę usługową jest to obiekt usług publicznych, sakralnych u zbiegu Kobierzyńskiej i mniej więcej Ruczaju, w tej chwili będzie to u zbiegu trasy Łągiewnickiej, pozostanie on jako obiekt, akcent, który co prawda nie dominuje w otoczeniu, ale stwarza miejsce koncentracji i spotkań kultu religijnego. Oprócz terenów zieleni wewnątrzosiedlowej tutaj, które są pokazane do utrzymania proponujemy kilka terenów wydzielonych tzw. skwerów miejskich, które też są potrzebne do komunikacji społecznej nie koniecznie do rekreacji, ale miejsca spotkań, komunikowania się, kontaktów właśnie z usługami, powiązania z nimi. Kolorem w pasy czerwonym pokazane są tereny zabudowy wielorodzinnej z usługami, w których w terenach dopuszczamy w niektórych usługi cały parter jako usługowy, a w terenie 6MW przy ulicy Miłkowskiego i wzdłuż ulicy Nowoobozowej są to tereny, w których mogą być usługi realizowane na dwóch dolnych kondygnacjach. Natomiast jeśli chodzi o całkiem nowe tereny jest ich tu bardzo mało, jest to teren na zapleczu kościoła, którym inwestorzy są już zainteresowani i oczekują ustaleń planu, ponieważ jak Państwo może już wiedzą na podstawie uchwalonego planu miejscowego nie będzie już potrzeby wydawania decyzji administracyjnych tzw. wuzetek tylko już do razu pozwolenia na budowę. Czyli zyskiem dla wszelkich inwestorów jest uchwalanie planu i możliwość przyspieszenia realizacji danych inwestycji. Jeśli chodzi o układ komunikacyjny chciałabym jeszcze dodać to co się wokół niego dzieje to jest zieleni izolacyjna, która stanowi właśnie izolację poprzez

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

zastosowanie gatunków specjalnych, które będą izolować generowany ruch i uciążliwość od tej trasy na zabudowę mieszkaniową czyli bezpośrednio przy niej nie ma terenów mieszkaniowych nowo wyznaczanych ani utrzymywanych. Ta zabudowa, która istnieje ma dopuszczone remonty, natomiast już przekształcanie, odbudowa substancji nie jest możliwa. Wzdłuż tras komunikacji o znacznym natężeniu czyli wzdłuż Nowej Obozowej i wzdłuż trasy Łagiewnickiej, a także od Grota Roweckiego ustalenia planu przewidują realizację ekranów, a także urządzeń technicznych zabezpieczeń, które minimalizują uciążliwości hałasowe czyli stosowanie różnych rozwiązań technicznych takich jak dodatkowe szklenie okien i jeszcze inne jeżeli technologie nowe będą takie rozwiązania wprowadzać. Nad samą Wilgą przewidujemy pozostawienie jeszcze fragmentu terenu dla parku rzeczno-miejskiego, który jednak jest już w pewien sposób zagrożony, ponieważ znaczna część terenów to wzdłuż Kusocińskiego, wzdłuż terenów działki usług publicznych czyli szkoły i przedszkola jest terenem prywatnym i obawiamy się, że jednak ten teren się nie utrzyma i częściowo zostanie – jeśli uwaga zostanie zgłoszona – to możliwe, że zostanie rozpatrzona pozytywnie i może ten teren ulec częściowemu zabudowaniu, natomiast wzdłuż rzeki Wilgi pozostawiony będzie na pewno pas do rekreacji publicznej czyli pas o szerokości 30 m zabezpieczający zarówno obudowę biologiczną rzeki, a także umożliwiający rozwiązania rekreacyjne dla komunikowania się mieszkańców tych znacznych zespołów mieszkaniowych jakie tu powstają. Taką małą ciekawostkę jeszcze na koniec dodam, że rogatka miejska, która jest w tej chwili w ewidencji zabytków wpisana desygnowana jest tym planem do wpisania do rejestru zabytków i plan ustala strefę ochrony konserwatorskiej ażeby zabezpieczyć właściwie zagospodarowanie otoczenia obiektu zabytkowego. Ja może tyle, a gdyby Państwo jeszcze coś ode mnie chcieli to bardzo proszę, czekam na pytania, postaram się odpowiadać. Proszę zgłaszać się z imienia i nazwiska, ponieważ wszystko jest protokołowane i bardzo to ważne.

Pan /.../*

Jestem prezesem wspólnoty mieszkaniowej Zachodnia 10. Chciałbym się zapytać od jakiego czasu ulica Zachodnia jest ulicą lokalną, a nie drogą wewnętrzną czyli dojazdową, przecież ona nie spełnia żadnych warunków, jest 6 m szerokości, a poza tym wszyscy właściciele mieszkań przy ulicy Zachodniej 10 płacą podatek za kawałki tej drogi. Więc uważam, że droga lokalna to jest droga, która jest w gestii miasta i miasto jest jej właścicielem lub dzielnica, a nie właściciele prywatni. O szczegóły, szczegóły będziemy później omawiać w kolejnych wystąpieniach. Ja chciałbym tylko zwrócić uwagę Państwu, że na tym planie ona bardzo pięknie wygląda, jest tej samej szerokości co Kobierzyńska nawet, niemniej jednak w rzeczywistości jest ona o 1/3, ma szerokość 1/3 tej co pokazuje plan w tej chwili.

Pan Jacek Piórecki

Pan zapewne ma na myśli szerokość jezdni, natomiast w liniach rozgraniczających, ale te linie rozgraniczające nie określają tego, że ona musi zostać poszerzona tak, że jezdnia będzie znacznie szersza i chodniki będą szersze tylko to jest linia rezerwująca ten teren w przyszłości, gdyby taka potrzeba zaszła to taka rozbudowa jest możliwa.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Pan /.../*

Również jestem członkiem wspólnoty Zachodnia 10, akurat jestem członkiem Zarządu. Nie chciałbym zdominować tutaj tych naszych wystąpień na samym początku dlatego później będę bardziej szczegółowo omawiał ten temat, natomiast pani projektant, która z tego co wiem również współuczestniczyła w sporządzaniu studium i kierunków uwarunkowań przestrzennych miasta Krakowa doskonale pewnie zna studium i zapewne też powinna wiedzieć, że miejscowy plan – zresztą w projekcie planu jeden z punktów mówi o tym – że miejscowy plan powinien być zgodny ze studium. Ja chciałem zapytać tutaj szanowną panią projektant jak sprawa została w studium uregulowana jeżeli chodzi o miejsca parkingowe, stałe miejsca parkingowe, które mają zabezpieczać budynki zlokalizowane na terenach oznaczonych MW czyli terenach zabudowy wielorodzinnej, co mówi na ten temat studium, czy jest cokolwiek w studium czy nie ma. Ja pozwoliłem sobie zapoznać się ze studium i już teraz mogę stwierdzić, że projekt tutaj przez Państwa przedstawiony, który dotyczy ulicy Zachodniej, które formalnie na dzień dzisiejszy nie ma, nie jest to lokalna ulica Zachodnia, mało tego, w treści planu jest zapis – drogi istniejące z możliwością rozbudowy. Naszym zdaniem, całej wspólnoty, nie tylko wspólnoty bo tych przedstawicieli tutaj nie ma zbyt wielu, ale będziemy dążyli do tego żeby w planie znalazł się właściwy zapis, na dzień dzisiejszy, z którego by jednoznacznie wynikało bo tam jest zapis bardzo niespójny, z którego by wynikało jeżeli się czyta, ktoś nie zna temat, że ulica Zachodnia na dzień dzisiejszy jest ulicą lokalną a tylko wymaga przebudowy, na dzień dzisiejszy nie ma ulicy lokalnej, jest to projektowana nowa ulica lokalna, jest to droga wewnętrzna o różnej strukturze własności. Tak się stało oczywiście za sprawą tu Gminy Miasta Kraków bo Gmina Miasta Kraków sprzedała kiedyś w użytkowanie wieczyste, wspólnota nabyła to użytkowanie wieczyste, że część tej drogi, którą teraz Państwo chcecie projektować jest własnością, w użytkowaniu wieczystym wspólnoty, konkretnie działka 72/20.

I teraz pani projektant referując tutaj temat bardzo podkreślała, że jest pas terenu pomiędzy liniami rozgraniczającymi, że jest to teren o innym rodzaju przeznaczenia. I oczywiście dla drogi lokalnej ten pas terenu tutaj projektuje się 18 m, to ja mówię, że przy takim założeniu nie jest możliwe, aby dla sąsiedniego terenu, który jest innym obszarem czyli MW było możliwe zapewnienie wymaganej ilości miejsc parkingowych zarówno dla planu, który jest sporządzany Ruczaj Zaborze jak i drugiego planu Kobierzyn Zalesie. I teraz chciałem usłyszeć czy w studium jest coś na temat miejsc parkingowych, które powinny być zapewnione dla budynków czy nie.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeżeli w studium nie ma szczegółowych zapisów co do wskaźników miejsc parkingowych to na pewno jest zapis, który mówi o zabezpieczeniu niezbędnym. Plan miejscowy, ten akurat, który sporządzamy, podaje te wskaźniki przy czym te wskaźniki, które są podawane są realizowane dla zabudowy nowej. Natomiast ta, która istnieje i państwa problem, którzy mają wzdłuż jezdni ulicy istniejącej Zachodniej pas parkingu należy domniemywać, że państwo nadal z tego parkingu będą korzystać, chociaż tereny te będą wykupione przez gminę od Państwa, Państwo wykupując mieszkania na własność wiem, że Państwo mają udziały w tych terenach bo całość działki dochodzi do końca projektowanej w tym planie ulicy Zachodniej. Jest to pewien problem natomiast ranga tej ulicy do połączenia w układzie komunikacyjnym jest bardzo ważna, ponieważ następna ulica lokalna jest

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

daleko dalej przy Bobrzyńskiego na południe w obszarze Kobierzyn Zalesie. Dlatego nie mogą Państwo patrzeć tylko na sprawę wyłącznie swoich miejsc parkingowych i tego, że nie ma tego połączenia, ale jako projektant muszę Państwu zasygnalizować szersze problemy komunikacyjne w tym obszarze i muszę zaprojektować w tym obszarze prawidłowy układ rozwiązań komunikacyjnych. I prosiłabym to w ten sposób traktować.

Pan /.../*

Ja tutaj mam akurat wydruk ze studium, które jest na stronie Urzędu Miasta publikowane w internecie i dla kierunków zagospodarowania wyodrębnionych kategorii terenów, dla terenów MW jest wyraźny zapis tutaj, że zapewnienie ilości miejsc parkingowych na poziomie jednego miejsca parkingowego na jedno mieszkanie przy maksymalnym ograniczeniu terenów parkingów na terenie, na poziomie terenów. W innej części studium jest podany jeszcze wskaźnik zalecany, zalecany od 0,6 do 0,9. Tak, że wskaźnik jest podany. I teraz naszym zdaniem jeżeli ma być zgodność ze studium to dla naszego budynku przy ulicy Zachodniej i dla pozostałych te miejsca postojowe powinny być zapewnione według wskaźnika w studium i nawet według tego wskaźnika, który podajecie Państwo w planie w ramach obszaru MW, a nie to, że pani teraz nam mówi, że droga zostanie zrobiona publiczna i w ramach tej drogi będziemy mogli korzystać sobie z tych parkingów bo to jest niemożliwe, w dalszej części planu Państwo piszecie, że drogi lokalne mają być dostosowane do obsługi liniami autobusowymi. Jaki cel jest tutaj projektowanie linii autobusowej. A teraz przejdę do innej sprawy. Pani powiedziała, że jest to istotna droga dla skomunikowania tego obszaru. Naszym zdaniem nie jest to istotna droga w tym celu, przede wszystkim ta droga jest potrzebna, a przynajmniej w pierwotnym założeniu była potrzebna dla deweloperów, którzy w tamtym miejscu prowadzili inwestycje i dalej starają się prowadzić inwestycje. I szczęściem jest, że przyszło nam akurat zamieszkać tam i wykupić te mieszkania bo przy okazji przekonaliśmy się jak Wydział Architektury i Urbanistyki wydając w przypadku nie obowiązywania miejscowego planu tzw. decyzje o ustaleniu warunków zabudowy jak narusza prawo, otwarcie mogę to powiedzieć tutaj, że narusza prawo bo do tego naruszenia... Proszę Państwa ja dosłownie powiem jak to było bo problem jest i z problemem chcecie Państwo nas zostawić, z tym problemem otwierając tą ulicę i z tym co robi Wydział Architektury w odniesieniu do wydawanych wuzetek i decyzji o pozwoleniu na budowę. Otóż inwestor, pewien inwestor, deweloper...

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Przepraszam pana najmocniej, muszę panu przerwać rozmawiamy o planie nie o wydanych decyzjach bez planu. Myślę, że powinniśmy wrócić do problemu planu. Tu jest szereg mieszkańców, którzy będą chcieli być może powiedzieć, a pan...

Pan /.../*

Ale tylko powiem czy właśnie w ten sposób się zamyka i ucina publiczną dyskusję, czy o to chodzi żeby po raz kolejny prawo zostało w jakimś sensie naruszone. Otóż powiem, że wuzetka dla sąsiedniej działki została wydana z naruszeniem prawa na zasadzie takiej, że celowo pominięto wspólnotę mieszkaniową w postępowaniu, aby nie mogła reagować. I po drugiej stronie wuzetka została wydana na budowę budynku 13-kondygnacyjnego części wyższej i średnio o niższej. Efektem powstają

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

103 mieszkania, które nie mają zapewnionych miejsc parkingowych. I Państwo teraz chcecie zrobić drogą publiczną, gdzie te samochody się podzieją, na tej drodze publicznej skoro tamten inwestor nie jest w stanie zabezpieczyć, nikt nie robi Panie Przewodniczący żadnego bilansu miejsc parkingowych, jest to robione tylko i wyłącznie pod kątem deweloperów, tutaj nie jest nikomu potrzebna ta droga i ona nic nie usprawni. My swego czasu staraliśmy się aby zostało założona tu sygnalizacja świetlna na tej drodze bo ciężko jest przejść ulicą Kobierzyńską, odmówiono nam, stwierdzono, że na tym odcinku jest zbyt wiele sygnalizatorów świetlnych i wprowadzenie kolejnego utrudniłoby całkowicie ruch samochodowy, a Państwo chcecie teraz komunikować co tutaj, przecież nie ma żadnej innej drogi, to będzie dodatkowe utrudnienie. Dziękuję.

Pan Jacek Piórecki

Może właśnie Państwo wszyscy, którzy na temat ulicy Zachodniej chcą się wypowiedzieć.

Pani /.../*

Mieszkam również przy ulicy Zachodniej 10 i całkowicie potwierdzam to co mówił Pan /.../*, nie jesteśmy w ogóle brani poważnie jako mieszkańcy w tej sprawie zaplanowania miejsc postojowych pod naszym budynkiem. Ja akurat mieszkam w odcinku budynku, który jest połączony taką przełączką ze wspólnotą mieszkaniową i należymy do spółdzielni Ruczaj – Zaborze i spółdzielnia Ruczaj – Zaborze dokonała pewnego rodzaju ekwilibrystyki w postaci odłączenia siłowego tej ulicy, którą sami za własne pieniądze stworzyliśmy jak również miejsca postojowe przed naszym budynkiem. Jest to niezgodne z przepisami i również ten problem powinien być w jakiś sposób wyostrzony tutaj na tym zebraniu, nie można ludzi pozbawiać miejsc postojowych ponieważ w niedługim czasie znajdziemy się w takiej sytuacji, że jeżeli deweloperzy wybudują następne bloki po przeciwnej stronie ulicy zostaniemy wszyscy z tymi samochodami na tej ulicy bo nie będzie gdzie zaparkować. I mogę zaświadczyć z całą stanowczością, że każdy z Państwa może przyjechać o godzinie 23.00 w momencie, kiedy jest takie zagęszczenie jakie jest przy tej ulicy i skontrolować czy jest chociaż jedno miejsce postojowe przy tej ulicy gdzie by można było bezpiecznie zaparkować samochód. To jest niemożliwe żeby nie myśleć o mieszkańcach tylko dodatkowo dogęszczać tą okolicę nie zabezpieczając żadnych miejsc postojowych. Ta okolica została kiedyś bardzo dobrze zaprojektowana, przewidziano tereny zielone, przewidziano miejsca postojowe, drogi wewnętrzne, proszę tego nie burzyć, proszę nie burzyć tej naszej harmonii, którą zaakceptowaliśmy, stworzyliśmy i sfinansowaliśmy, proszę przestrzegać przepisów, które staramy się poznać jako, że nie zajmujemy się tym na co dzień, nie jest to dla nas tak oczywiste i tak jasne dlatego liczymy na Państwa zrozumienie i na Państwa wsparcie nas w tym temacie abyśmy osiągnęli pewien kompromis, consensus w tej sprawie. Zwracam się zarówno do Pana Przewodniczącego Komisji żeby naszą sprawę potraktowano w sposób szczególny ze względu na to, że myślę, że miasto nie dysponuje aż takimi finansami żeby mogło tym ludziom stworzyć zastępcze miejsca postojowe, albo zbudować parking podziemny, zresztą nie ma nawet w tej okolicy gdzie zbudować takiego parkingu, nie sądzę żeby deweloperzy byli tym zainteresowani. Natomiast my – to są nasze jedyne miejsca postojowe – i w momencie, kiedy nas się ich pozbawi zostaniemy z tymi samochodami po prostu w

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.**

powietrzu, tak nie może być. I dlatego zwracam się do Pana Przewodniczącego o interwencję i potraktowanie tej sprawy w trybie pilnym. Dziękuję bardzo.

Pan /.../*

Jestem mieszkańcem ulicy Zachodniej 10. Przed przybyciem tutaj byłem i zapoznałem się z planem zagospodarowania tego terenu i tutaj od pani inspektor otrzymałem następujący tytuł dlaczego to się wszystko tak dzieje. Więc tytuł brzmi następująco: Stworzenie czytelnego układu komunikacyjnego zabezpieczającego prawidłowy układ drogowy począwszy od klasy dróg głównych poprzez zbiorowe, lokalne do dojazdowych. I ja tutaj sobie patrzę na tą mapę i proszę Państwa głównymi ciągami drogowymi, tutaj jest ulica Bobrzyńskiego, następnie ulica Grota Roweckiego i Kobierzyńska, ulica Zachodnia znajduje się tutaj w tym miejscu. Tutaj jest planowana przyszła trasa Łagiewnicka. Więc ja nie widzę sensu budowy tutaj tego połączenia gdzie od skrzyżowania tutaj Kobierzyńska a Zachodnia mamy około jednego metra do trasy, która jest do tego przygotowana, ona jest szeroka, najbliższe budynki są w odległości ok. 30 m, a tutaj lokując drogę tą lokalną mamy do ściany bloku ok. 8 m w najbliższym punkcie, natomiast w najodleglejszym 12 m. Dojdziemy do sytuacji takiej, że za chwilę ten samochód nam wjedzie w ścianę, nie daleko jak rok temu na ulicy właśnie tej Zachodniej został ścięty słup przez to, że pojazd, tutaj mamy wyższy teren, udaje się w kierunku niższym, rozwinął prędkość taką gdzie kierowca nie zahamował, słup złożył się oczywiście na nieużytek. Co by się stało gdyby ten słup upadł na drogę gdzie bawi się dziecko czy inna osoba przechodząca ponieważ też tutaj jest chodnik i ludzie chodzą z przystanku. Sprawa następna tych parkingów. Widzą z okna widzę powstające tam bloki, bloki są wysokości 12 pięter, 8 pięter i sytuacja parkingów powtarza się non stop. Widzę jak oczywiście są parkingi pod budynkiem gdzie pewne osoby mają te parkingi, ale aby wyjechać z parkingu muszą mieć zabezpieczony teren. Więc są wyrysowane te krzyże, aby po prostu tam nikt nie parkował. Jednak aut jest tyle, że na tym terenie się te pojazdy nie mieszczą i mimo woli ktoś parkuje na tym miejscu zakazującym. Dochodzi do sytuacji takiej, że sąsiedzi sobie podpinają wyciągarkę i to auto siłą ściągają więc myślę, że problem jest poważny, ponieważ szykuje się tam przed tym naszym blokiem następny wysoki budynek, a nie wiem czy ktoś z Państwa tam był, tam terenu wielkiego nie ma i budynek o takiej kubaturze na pewno tam nie powinien stać. Nie myślimy nic o naszych dzieciach ponieważ nie ma tam żadnego miejsca planowanego, a bloki są tak wysokie i dzieci na pewno wcześniej czy później na pewno będą potrzebowały takiego placu. Ja tutaj jeszcze zerknąłem na ten plan, prognoza oddziaływania na środowisko. Tutaj od ulicy Grota Roweckiego oczywiście mamy kolor czerwony, jest to zagrożenie środowiska bardzo duże, tutaj mamy żółty, mamy niewielkie, natomiast tutaj gdzie jest blok Zachodnia 10 oczywiście tego terenu zielonego nie ma, ale żyją ludzie i oczywiście tu jest kolor biały czyli mamy nie występują, a do najbliższej ściany od tej ulicy będzie 8 m czyli oczywiście przyroda jest ważna z tym, że nie zatraćmy tego, że to jest nasze życie, nasza Polska i my tworzymy to. Tutaj Państwo siedzący podejmują decyzje jakieś tam, które nas tutaj jakoś wzburzają, my już dwa lata temu zgłaszaliśmy, że nie potrzebujemy tej drogi, przecież wiele innych jest potrzeb, to nam wystarcza, my nie potrzebujemy nic więcej. Jeżeli Państwo mają tyle pieniędzy tam jest pęknięcie na tej ulicy, dlaczego tam nikt nie przyjedzie i może tam by ktoś tę dziurę tam załatał, ja nie rozumiem tego, jest tam dziura, pękło, to już

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

jest chyba dwa lata, nie ma nikogo żeby ktoś stwierdził to, a chcemy budować, nie wiem dlaczego chcemy tą drogę łączyć i komu to na tym zależy tak. Dziękuję.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ponieważ Państwo już omawiali pewne zagadnienia, pani będzie poruszać troszeczkę inne zagadnienia chciałam tylko Państwu zwrócić uwagę i poprosić żeby Państwo swoje negatywne odczucia odnośnie tych rozwiązań wyrazili w postaci pisemnej uwagi i złożyli w terminie, który jest.

Pan Jacek Piórecki

Oczywiście chciałem wyjaśnić, że po pierwsze tu taj pan mówił o tej odległości 6 czy 8 m, ta ulica w liniach rozgraniczających ma 18 m, jezdnia jest ok. 6 m w związku z tym to jest odległości plus 8 m plus 6, ale to niezależnie od tego my nie chcemy z Państwem tutaj polemiki toczyć, proszę to sformułować bo sprawa parkingów to jest sprawa, o której przecież Państwo wiedzą doskonale od kilku lat, problem ten narasta bo to wszędzie się tereny zielone zamieniają na parkingi, z jednej strony mamy utrzymać maximum terenów jeszcze zielonych jakie zostały, a z drugiej strony zapewnić te parkingi w związku z tym te zapisy jakie są w planie dotyczą nowych miejsc parkingowych lokalizowanych właśnie w związku z tym czasem dość ilościowo jak chodzi o nowych mieszkańców... Natomiast w zakresie tych parkingów jakimi Państwo w tej chwili dysponują czy o które Państwu chodzi bardzo proszę o sformułowanie tej uwagi my ją już oczywiście znamy bo już na wyłożeniu to było poruszane i tutaj dziś na dyskusji, ale w ten sposób, że jeżeli będzie taka możliwość, jeżeli w takim razie rozumiem jak nie ulica Zachodnia to więcej powierzchni pod parkingi, a więc jakby tereny komunikacyjne w sumie i też pod samym blokiem, więc proszę te uwagi tak formułować i będą rozpatrywane zgodnie z wymogami ustawy i oczywiście w sposób, ze zrozumieniem tego problemu bo go znamy.

Pani /.../*

Na początku chciałam powiedzieć taką rzecz, inwentaryzacja urbanistyczna sporządzona na potrzeby tego planu zawiera błędy i braki. W tej inwentaryzacji błędnie opisano ulicę, wyrysowano ścieżkę wydeptaną jako ulicę i nie wyrysowanego ogromnego obiektu, który jest przy ulicy Miłkowskiego. Narusza to § 10. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Następnie chciałam poruszyć sprawę właśnie projektowanej drogi na odcinku od ulicy Miłkowskiego do ulicy Ruczaj. Droga ta została poprowadzona – nie chcę tu wprowadzać swojego elementu ale tak muszę bo została poprowadzona w całości w liniach rozgraniczających przez moją działkę, gdy tymczasem już w latach poprzednich zostały wykupione te tereny pod tą drogę i istnieją tereny publiczne przez, które istnieje oczywista możliwość poprowadzenia drogi i linii rozgraniczających. Nie można tworzyć planu w oderwaniu od rzeczywistości. Ja wybudowałam dom na podstawie pozwolenia na budowę i sytuowanie 4 m od ściany budynku linii rozgraniczającej i właściwie obydwie linie rozgraniczające przechodzą przez mój teren można tak robić w wypadku gdyby nie było innej możliwości. Ja nie protestuję przeciwko budowie drogi tylko wskazuję na to, że istnieją tereny publiczne, przez które można zaprojektować w ten sposób drogę żeby nie naruszała mojego prawa własności. Natomiast tu pani projektant nie poruszyła właśnie – tam jest taki

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

trójkąt w rejonie skrzyżowania Miłkowskiego – Strąkowa, ulicy Turonia i ulicy Ruczaj, który to teren też był przeznaczony w poprzednim planie pod budowę drogi, na tym terenie znajdują się właśnie te działki publiczne i ten teren w ogóle jest oznaczony w planie jako, znaczy nie w planie tylko oznaczony jest jako grunty rolne. Nie wiem czy ten plan odrolnił, czy po prostu te grunty zostały tym planem odrolnione, że na tym miejscu planuje się usytuowanie budynków wielorodzinnym. Tak, że ja wnoszę o takie usytuowanie linii rozgraniczającej żeby naprawdę w minimalnym stopniu potrzebnym do planu naruszała moją własność. Wskazywałam to w piśmie skierowanym do Pani tutaj projektant już w zeszłym roku i uzyskałam odpowiedź, że oczywiście przy planowaniu będzie brana pod uwagę minimalizacja zabrania działki. Natomiast nie stało się tak dlatego, że nie wiem dlaczego w obiegu istniała koncepcja zrobiona na zlecenie prywatnego inwestora, która to koncepcja – przypuszczam, że po to właśnie żeby na terenie obok można było wybudować blok – owa koncepcja właśnie ustala linie rozgraniczające przez tą moją działkę, nie wiem dlaczego w oparciu o rozwiązania, które podsuwa prywatny jakiś inwestor jest robiony plan, to nie powinno tak być.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ta sprawa jest dość specyficzna, ja może postaram się odpowiedzieć tylko wezmę od pani mikrofon.

Pani /.../*

Więc ja chciałam jeszcze odnośnie tego, że te grunty rolne, które są w tym trójkącie, o którym mówiłam, prognoza oddziaływania na środowisko jest zapis w prognozie, że grunty rolne nie nadają się pod budownictwo w ogóle, jest taki zapis więc nie wiem dlaczego odrolniono działkę, daje się tam możliwość budowy nowych bloków moim kosztem. Przecież nie może tak być żeby z 5 a działki, na której stoi dom oddany do użytku w 2005 r. zabrano 4 ary, no to nie będzie odpowiadał żadnym wymogom prawnym, które są zapisane w planie, tworzonym planie, ten dom w ogóle...

Pani Ewa Gruszczyńska

Ja chciałam Państwu przedstawić sytuację pani. Ponieważ już w planie ogólnym rezerwa terenu pod przebieg ulicy Nowoobozowej była już wytyczona to pani nie mogła zrealizować swoich zamierzeń inwestycyjnych bo obowiązywał plan ogólny. Po 1 stycznia 2003 r. przestał on obowiązywać i – i zrealizowała pani do dwóch lat, zrealizowała pani od razu ten budynek, to znaczy tutaj jest taka informacja, bardzo bolesne jest, że na rezerwach terenowych dla ważnego układu komunikacyjnego stoją w tej chwili dwa budynki po wschodniej stronie i po zachodniej pani budynek i pomiędzy te budynki musimy wprowadzić tę drogę, dla której była rezerwa od lat.

I w sposób maksymalnie – proszę mi wierzyć – oszczędzający dla pani działki to przewężenie jest tutaj wpasowane. Pani sugestie były też kiedyś takie, ażeby tą drogę odgiąć od pani działki. Nie jest to właściwe, ażeby dla drogi klasy zbiorczej przeprowadzać jej przebieg w sposób taki... To znaczy jeśli chodzi o podstawowy układ dróg publicznych ważnych dla rozwiązań w danym obszarze, ażeby usprawnić i zapewnić równość i bezpieczeństwo jest bolesny dla mieszkańców, którzy znajdują się na tej trasie. Pani budując swój budynek budowała go na tej rezerwie terenowej. Nic się nie zmieniało w zakresie planu ogólnego przez tyle lat, cały czas ta rezerwa była zapewniona. W tej chwili mamy stan faktyczny, pani budynek i budynek po

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

przeciwnej stronie skrzyżowania. I z tym przewężeniem oszczędzając prowadzimy przebieg ulicy Nowoobozowej. Jeśli chodzi o to co pani poruszała sprawę zgód rolniczych na zmianę przeznaczenia to dla większości terenów w tym obszarze, ponieważ wszystkie tereny, które znajdują się po zainwestowanie miały już uzyskaną zgodę rolniczą z planem ogólnym. I ta zgoda rolnicza jako decyzja administracyjna nie podlegająca wygaszeniu nadal obowiązuje. I z tym planem te tereny będą przeznaczone na cele nierolnicze zarówno jak i pod drogi jak i po zabudowę. Jeśli chodzi o to co wyczytała pani w prognozie oddziaływania na środowisko, o niekorzystnych warunkach geotechnicznych jakie znajdują się na tym obszarze to chciałam Państwa poinformować, że cały obszar planu Ruczaj – Zaborze ma takie warunki, cały obszar jest niekorzystny geotechnicznie i właściwie nie nadaje się pod zabudowę mimo zrealizowania na nim w latach siedemdziesiątych osiedla i zabudowań istniejąca podstawowa drobnokubaturowa jak również i usługi. Tak, że nie ma możliwości zagłębiania się poniżej dwóch kondygnacji jeśli chodzi o garaże, to jest też problem w zakresie miejsc postojowych, natomiast cały teren ma te warunki niekorzystne. Dlatego tutaj to nie różnicuje akurat pani terenu ani sąsiedniego pod tym względem.

Pani /.../*

Jak mam rozumieć tą oszczędność, jak pani oszczędność terenu, kiedy zostaje może pół ara z 5 arowej działki. Poza tym jak mam rozumieć nieprzekraczalną linię zabudowy, która jest za moim budynkiem i ja znajduję się w tej nieprzekraczalnej linii zabudowy to znaczy to co, nie rozumiem tego.

Pani Ewa Gruszczyńska

Nieprzekraczalna linia zabudowy pokazywana tutaj na rysunku planu dotyczy nowej zabudowy jaka może zostać w tym terenie mieszkalno – usługowym realizowana. Pani jest stanem faktycznym zastanym. Pomiędzy linią nieprzekraczalną a linią rozgraniczającą ten teren żadna więcej zabudowa nie może powstawać.

Pani /.../*

... budynek, który nie został uwzględniony w inwentaryzacji, taki mały budynek, ktoś wykonujący inwentaryzację przeoczył. Więc są w inwentaryzacji wskazane najmniejsze budynki gospodarcze, garaże, blaszaki i różne inne, natomiast budynek 40 m, który na dzień 28 maja 2005 r. czyli wcześniej jeszcze nim została inwentaryzacja zrobiona wyglądał w ten sposób czyli miał osiągniętą całą swoją wysokość. I mówienie, ten budynek istnieje już i teraz chciałam się spytać jeszcze jak ja mam żyć.

Pani Ewa Gruszczyńska

Budynek, który pani pokazuje on jest zaznaczony jako w trakcie budowy i jest tutaj pod numerem inwentaryzacyjnym, jest zapisany, że jest w trakcie budowy, nie ma na podkładzie geodezyjnym ponieważ materiały geodezyjne jakie zakupywaliśmy do planu w Składnicy Matowej są z nie naniesionymi wszystkimi obiektami. Dopiero to w wykonaniu dokumentacji powykonawczej geodezja otrzymuje budynki jakie one są i dopiero nanosi te zmiany na podkładach geodezyjnych. Dlatego on jest orientacyjnie naniesiony przez nas w trakcie sporządzania inwentaryzacji w lecie 2005 r.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.**

Pani /.../*

W biurze w ten poniedziałek zwracałam na to pani uwagę, na ten nie naniesiony budynek, na źle oznaczone ulice, na wrysowanie drogi, której nie ma, powiedziała pani żebym sobie napisała o tym. No więc ja to przede wszystkim zgłaszam bo narusza to rozporządzenie Ministra Infrastruktury. Dziękuję.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jest to ścieżka naniesiona jako utwardzona, która znajduje się w terenie.

Pan Jacek Piórecki

Proszę te uwagi, które dotyczą projektu planu sformułować na piśmie, natomiast tutaj to wyjaśnienie dotyczące inwentaryzacji porealizacyjnej to jest rzecz oczywista, po prostu budynek się formalnie nie może znaleźć na mapie jeśli nie ma tej realizacji zrobionej a na inwentaryzacji został zasygnalizowany.

Pan /.../*

Proszę Państwa ja mam takie trzy pytania, czy władze miasta rozpatrywały wariant ulicy Nowoobozowej jako dwupasmowej, wydaje mi się, że ulica ta jako zbiorcza jednopasmowa po wybudowaniu za jakieś 10 lat ona stanie się nieprzejezdna prawdopodobnie bo główny ruch z ulicy między innymi Kobierzyńskiej przejdzie na ulicę Nowoobozową. Ponadto ten ruch będzie zbierany z ulicy, z tych osiedli, które tam się budują. Drugie pytanie jest takie, czy wejdzie do planu inwestycyjnego węzeł Kapelanka – Brożka – Nowoobozowa i Grota Roweckiego oraz ulica Obozowa i kiedy, kiedy po prostu chciałbym wiedzieć, ale prawdopodobnie chyba tu może odpowiedzieć na to pytanie ktoś z Urzędu Miasta Krakowa bo mnie się wydaje, że projektanci tego nie wiedzą. Dalej, którądy będzie przebiegać granica pomiędzy Dzielnicą VIII i IX bo do tej pory jak nam wiadomo ta granica przebiegała ulicą Lipińskiego, a zatem wybudowana ulica Obozowa i bloki po stronie wschodniej prawdopodobnie będą się znajdować w Dzielnicy IX więc chciałbym uzyskać na to ewentualnie odpowiedź. Dziękuję.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeśli chodzi o rozwiązanie już techniczne parametrów ulicy Nowoobozowej ona jest zapisana w ustaleniach planu jako jednojezdniowa. Realizacja dwujezdniowej właściwie nie była tak głęboko analizowana dalej ponieważ już ta jednojezdniowa napotyka na różne przeszkody, ponieważ w międzyczasie w żywiołowy sposób realizująca się zabudowa w obszarze planu Kobierzyn – Zalesie, który będę Państwu tu prezentowała 19 lutego są pewne przewężenia i już to przeprowadzenie tej drogi Nowoobozowej o tych parametrach będzie dość problematyczne. Natomiast były opracowania ruchowe i po prostu zapewnia ta jednojezdniowa przewidywany ruch na niej jako zbiorczej. Jeśli chodzi o samą granicę pomiędzy dzielnicami nie jest to przedmiotem ustaleń planu miejscowego, ewentualne korekty odbywają się zupełnie w innym trybie, należy to po prostu do kompetencji Rady Miasta, a nie jest przedmiotem ustaleń planu.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Natomiast jeśli chodzi o realizację węzłów, o które pan pytał to taka inwestycja musi znaleźć się w wieloletnim programie inwestycyjnym, przyznam, że nie wiem czy te,

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

jeżeli są w wieloletnim programie inwestycyjnym to będą realizowane według harmonogramu, który tam jest przewidziany. Nie wiem, nie umiem powiedzieć, ale taką informację możemy panu przekazać, przygotować na wyłożenie, sprawdzić po prostu w tzw. WPI, kiedy przewidziana jest realizacja. Ale jeżeli te inwestycje są w tym programie to znaczy, że są już przewidziane na to pieniądze i wiadomo kiedy będą i jakie pieniądze.

Mówca

Odnosnie Nowoobozowej to jeśli dobrze pamiętam z WPI to przez najbliższe dwa lata są rezerwowane pieniądze na wykupy i na przygotowanie dokumentacji, inwestycja budowlana ruszy bodajże w 2009 roku z tym, że ona jest dość długa tak, że ja nie wiem, w którym roku będzie w tym miejscu, ale prace budowlane w 2009 roku ruszają.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeszcze chciałam dodać, że pierwszy odcinek, który ma procedowane decyzje i ULICP czyli ustalające jej lokalizację jest na odcinku południowym od ulicy Zawilej do ulicy Karabuły, takie ULICP ujrzy najprawdopodobniej światło dzienne najszybciej, możliwe, że realizacja właśnie zacznie się od strony południowej i kolejno odcinkami aż do Grota Roweckiego.

Pan /.../*

Tutaj udałem się w kierunku ronda Czerwonych Maków, obserwujemy po lewej stronie budujące się duże osiedle, jest to naprawdę obszerny teren gdzie bloków jest naprawdę dużo. I teraz tutaj przyglądając się na tą mapę ja nie widzę nigdzie tutaj drogi lokalnej. Czy Państwo tutaj jako wydający pozwolenia na budowę analizując ten teren coś takiego przewidzieli bo okaże się, że nie ma takiej drogi, a do życia ponoć jest potrzebna taka duża droga.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeśli chodzi o ulicę Czerwone Maki, którą pan się interesuje jej przebieg zawiera się w obszarze planu Kobierzyn – Zalesie a więc tego planu, który będzie przedmiotem wyłożenia, jeśli chodzi o układ dróg lokalnych jest to zaprojektowane, będzie można się z nim zapoznać.

Pan /.../*

Ja chciałem poprosić o wyjaśnienie co z czym ma być skomunikowane przy okazji realizacji ulicy Bułgarskiej.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ze względu na układ dróg ponadlokalnych, a więc przede wszystkim trasy Łagiewnickiej bardzo ważnej dla zapewnienia właściwego układu powiązań dróg lokalnych i dojazdowych ażeby ten ruch lokalny był bezpiecznie zaprojektowany. I powiązanie ulicy Miłkowskiego z ul. Ruczaj poza układem drogi o znaczeniu ponadlokalnym jest bardzo ważny zwłaszcza, że powstają tu obiekty zabudowy wielorodzinnej z usługami, a więc to natężenie ruchu wzrośnie i obsługa właściwa powinna być układem dróg publicznych.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Pan /.../*

To ja w takim razie mam pytanie co się stanie w sytuacji, kiedy któryś z inwestorów, który w tamtym rejonie planuje inwestycję wybuduje budynki, które będą kolidowały z przebiegiem tej trasy, wówczas de facto takie rozwiązanie planu jakie jest tutaj zaznaczone spowoduje, że nie będzie można tak naprawdę tej drogi zrealizować.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ponieważ plan miejscowy, który sporządzamy stara się jeszcze zdążyć w tym wyścigu pomiędzy decyzjami, które jeżeli są postępowania prowadzone i jeżeli będą pozwolenia na budowę prawomocne będziemy musieli z pewnych rozwiązań tutaj zaprezentowanych zrezygnować. Natomiast w rejonie ulicy tej Bułgarskiej tego połączenia na razie jeszcze tego zagrożenia nie ma. Dlatego takie rozwiązanie jest tutaj pokazywane. Inwestorzy nowi, którzy wchodzą na teren tutaj koło kościoła są już zorientowani, że to połączenie jest przez nas proponowane i dlatego chciałabym Państwu jeszcze raz przypomnieć, że przede wszystkim w tym obszarze, a jeszcze bardziej w obszarze planu Kobierzyn – Zalesie biegniemy, ażeby zdążyć, ażeby usprawnić przede wszystkim układ komunikacyjny i zabezpieczyć właściwe warunki rekreacji codziennej czyli ochronić tereny zielone przed całkowitą zabudową.

Pan /.../*

Ja jestem właścicielem terenów w obszarze tego planu jak również reprezentuję wspólnotę Miłkowskiego 3. Niestety mam niechęć uczestniczyć już w trzecim planie więc pytanie do Pana Przewodniczącego co można zrobić żeby w Urzędzie Miasta Krakowa, do którego należy Wydział Architektury i Planowania wreszcie przestał funkcjonować swoisty wyścig – jak pani to określiła przed chwilą – bo praktycznie rzecz biorąc Państwo ścigacie się z wuzetkami, Państwo ścigacie się z zezwoleniem na budowę jak również ścigacie się Państwo z ULICP wydawanym na inwestycje publiczne. Praktycznie rzecz biorąc w tej chwili omijamy tak umiejętnie temat, ale tutaj powstaje olbrzymie skrzyżowanie i w ul. Grota Roweckiego jest planowany szybki tramwaj. Więc proszę zwrócić uwagę, że tu się robi swoiste getto komunikacyjne i to wszystko będzie na tym obszarze. Między innymi reprezentuję osobę, która występuje o zwrot tego terenu w tym miejscu i tu jest kuriozalna rzecz, że z jednej strony stoi hotel, z drugiej strony jest zabudowa dosyć estetyczna i nagle Państwo na tym terenie zachowujecie budki handlowe gdzie dopuszcza się w tym programie estetyzację tej zabudowy. To jest jakieś kuriozum, że ulica Grota Roweckiego ma mieć jakąś tam funkcję reprezentacyjną, ma być szybki tramwaj do Kampusu Uniwersyteckiego i nagle zostawiacie Państwo relikw. Jestem również właścicielem działki, na której jest – znowu jest problem z nazewnictwem – nie firma budowlana, tam jest skład budowlany, jestem jednym właścicielem działki, którą wdzierżawiam temu składowi budowlanemu i jest mi wstyd – przy szkole. Proponowałem, że nawet oddam tą działkę, to jest działka buforowa pomiędzy szkołą, a ulicą Lipińskiego, tam jest skład budowlany ten sam, który jest u mnie na moim terenie, ja chciałem nawet oddać, miasta nie było stać na tą działkę, tam były kwestie VAT gdybym dał darowiznę, tam był problem z VAT itd., dlatego wdzierżawiłem ponieważ płacę od tego podatki. Tutaj są wydane, Państwo wpisujecie tutaj symbol przed 7MW4UP, tutaj są już wydane zezwolenia na budowę, co prawda one zostały skutecznie w tej chwili w jakiś sposób wstrzymywane przez wspólnotę mieszkaniową, ale tutaj jest zabudowa 9-piętrowa po południowej stronie

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

bloku Lipińskiego 3, tutaj zostały wydane dla firmy już w tej chwili ubiegają się o dosyć wysoką zabudowę 8-piętrową i praktycznie rzecz biorąc Państwa plan w momencie gdy on zostanie uchwalony już będzie nieaktualny. Więc proszę zwrócić uwagę, że praktycznie rzecz biorąc jesteśmy w XXI wieku, a Państwo ciągle traktujecie tereny prywatne tak jakby to była zamierzchna komuna. Państwo wpisujecie tutaj urządzenie boisk sportowych na prywatnym terenie do zwrotu na skrzyżowaniu ulic gdzie jedyną dyscypliną jest w tej chwili zachowanie istniejącej zieleni, tam są krzaki, jedyną dyscypliną tam jest rzut butelką marki wino, tam jest strach przejść wieczorem, Państwo to traktujecie tak jakby to był teren należący do Gminy. Proszę nam wytłumaczyć dlaczego nie ma oddziaływania szybkiego tramwaju, dlaczego zapis 1ZPU zachowuje jakiś relik, dlaczego Pani jest w tym planie uważana jako relik mimo, że wybudowała z zezwoleniem na budowę swój budynek z tego co Pani mówiła. I praktycznie rzecz biorąc dlatego, że Państwo prowadzicie inwestycje na starych podkładach o czym Pani mówi i praktycznie rzecz biorąc te stare podkłady nie uwzględniają niektórych elementów zabudowy.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeśli chodzi o teren, który pan poruszył on właśnie już uwzględnia to co się, decyzji administracyjnych stało. Początkowo proponowaliśmy jeszcze szerszy zasięg tej zieleni tego parku rzeczno-wzdłuż Wilgi, natomiast to co nas ubiegło i decyzje i decyzje już stały się prawomocne musieliśmy jeszcze uznać i dlatego jest zaznaczone jako teren już pod zabudowę. Podkłady mapowe jakie uzyskujemy są na danym dzień ich zakupu aktualne. Natomiast plan sporządzamy przeważnie około 2 lat. Szybkość realizacji cyklu inwestycyjnego to jest też półtora do dwóch lat. Dlatego nie da się wszystkiego nanieść natomiast my sygnalizujemy i w inwentaryzacji realizacje, które są w trakcie, nawet fundamenty, nawet wykopy wszystkie ona można prześledzić i są naniesione właśnie w miesiącach lipiec, sierpień 2005 r.

Pan /.../*

Jako wspólnota Lipińskiego ta droga tutaj Lipińskiego, spółdzielnia Ruczaj Zaborze zwróciła się i część inwestorów tam płaci swoje myto i użytkowanie tej drogi, w tej chwili Państwo planujecie, czy będą proponowane jakiegokolwiek odszkodowania dla wspólnot czy dla współwłaścicieli terenów skoro praktycznie rzecz biorąc w tej chwili my płacimy myto, podpisujemy umowy o korzystanie z drogi Lipińskiego spółdzielni Ruczaj Zaborze. Druga sprawa, czy Pani ma umocowanie, ponieważ Pani powiedziała, że miasto będzie wykupywało niektóre działki, czy Pani ma takie umocowanie żeby składać takie deklaracje bo ja chętnie sprzedam tą działkę jeśli chodzi o te usługi publiczne dla szkoły, bardzo chętnie, natychmiast.

Mówca

Ja tu chciałem się ustosunkować do pana wypowiedzi na okoliczność, że Państwo płacicie myto za korzystanie z ulicy Lipińskiego, które płacicie dla spółdzielni Ruczaj Zaborze. Otóż chcę powiedzieć, że spółdzielnia, to znaczy ma jako mieszkańcy bo ja jestem mieszkańcem spółdzielni Ruczaj Zaborze płacimy bardzo wysokie koszty remontu tej ulicy i nie tylko, utrzymanie tej ulicy. A zatem koszty czyli umowy na służebność są dużo niższe niż faktycznie spółdzielnia ponosi koszty faktyczne na utrzymanie tej ulicy. Dziękuję.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Pani /.../*

Jeszcze raz pozwolę sobie zabrać głos, ponieważ temat finansowy został poruszony. Czy Państwo jako Urząd dysponujecie aż takimi dużymi finansami żeby wszystkim, którzy zwracają się do Państwa z propozycją odkupienia przez Państwa tych działek, czy wszyscy zostaną usatysfakcjonowani zarówno wysokością tych kwot jak i powiedzmy szybkością realizacji tego zakupu bo widzę tutaj, że jest zauważalny pewien chaos, planujecie zbyt dużo inwestycji, a niestety gmina Kraków nie posiada chyba tak wysokich środków bo planujecie budowę takiej trasy szybkiego tramwaju, tu słyszę o dwupoziomowym skrzyżowaniu i na to na pewno będą potrzebne dosyć znaczne środki. Dlaczego te plany nie są dostosowane do naszych możliwości finansowych. I drugie pytanie, chciałabym zapytać panią Gruszczyńską, ponieważ został przywołany tutaj temat zachowania zieleni na naszym osiedlu Ruczaj Zaborze i Kobierzyn Zalesie. Jaka zieleń ma być zachowana skoro każda wolna zielona przestrzeń zostanie w niedługim czasie zabudowana. W tym planie jak się zdążyłam zorientować Kobierzyn Zalesie nie zostały uwzględnione drzewa o znacznej wartości, tutaj wyczytałam, że nazywa się to zieleń wysoka, trzy zabytkowe dęby o znacznej wartości zupełnie zostały pominięte w tym planie. Uważam, że osoby odpowiedzialne za ochronę środowiska przede wszystkim powinny dbać o ochronę takich pomników przyrody, które są rzeczą nieodnawialną. Jeżeli zapomnimy o przyrodzie, która nas otacza nasze życie nie będzie nic warte. Na ulicy Zalesie po prawej stronie jest rów melioracyjny, który odprowadza wody opadowe gruntowe, również nie został uwzględniony. Pani, która próbuje stworzyć tam parking czy planuje coś wybudować, nie wiemy jakie ma razie plany, zasypała ten rów ziemią. W tym momencie dochodzi do takiej sytuacji, że te wody opadowe zalewają ulicę Zachodnią, zalewają naszą działkę, na której są właśnie usytuowane zabytkowe drzewa i tworzy się tzw. jezioro, zarówno na ulicy, na parkingu jak i na naszej działce zielonej. Jak planujecie Państwo rozwiązać to zagadnienie związane z ochroną środowiska, czy to będzie tylko funkcjonowało na papierze czy rzeczywiście podejmiecie kroki w celu rzeczywistej ochrony przyrody, która w naszym mieście występuje dosyć rzadko bo tereny, które nazywają się zielone wyglądają naprawdę tragicznie, są skwery nie sprzątane przez miasto od lat, nie są zbierane papiery, nie są zamiatane liście i ja pytam się czy miasto ma zamiar wydać jakiegokolwiek niewielkie środki żeby ten teren wyglądał na zadbane czy będziemy w takim przysłowiowym śmietniku mieszkać bo to teraz tak wygląda i to tyle. Dziękuję.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Może ja odpowiem na temat tych pieniędzy. Myślę, że oczywiście nie wszyscy i nie w takiej wysokości zostaną usatysfakcjonowani ponieważ jak rozumiem potrzeby będą dyktowane różnymi oczekiwaniami. Do każdego planu jak Państwo na pewno wicie przygotowany jest dokument prognozy skutków finansowych i tam jest mniej więcej oszacowana wysokość środków budżetowych, które miasto będzie musiało zabezpieczyć na skutki jakie wynikną z faktu uchwalenia planu. To jest oczywiście rozłożone na kilka lat, taki wydatek i on obejmuje zarówno wykupy gruntów, które są, gruntów prywatnych, które są rezerwowane na cele publiczne jak i również realizację roszczeń finansowych, uzasadnionych roszczeń finansowych, które właściciele gruntów o uchwaleniu planu będą mogli mieć w stosunku do miasta. Te sprawy reguluje art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i tam dość dokładnie jest powiedziane w jakich sytuacjach właściciel może zwracać się do

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

miasta z roszczeniem finansowym. Wszystkie roszczenia są przewidziane oczywiście do zrealizowania dlatego, że tak po prostu dzisiaj nie da się inaczej. Natomiast aby można było w ogóle mówić o zabezpieczeniu środków finansowych na ten cel plan musi być uchwalony, musi stać się prawem bo dopiero wtedy w budżecie miasta te pieniądze będą rezerwowane. W związku z tym tutaj nie ma obawy o realizację roszczeń finansowych wynikających z uchwalenia planu. Natomiast chciałabym jeszcze ogólnie odnieść się do tego o czym pani mówiła w swojej pierwszej wypowiedzi i teraz. Zwraca pani uwagę na problemy, o których wszyscy wiemy i które dla nas urbanistów są oczywiście niezwykle ważne. To są problemy, które, problemy związane z ilością miejsc parkingowych, z prawidłową obsługą komunikacyjną, z zachowaniem zieleni. I chciałam powiedzieć, że ten plan jest sporządzany właśnie po to żeby tych patologii przestrzennych, o których Państwo tutaj mówicie nie było, aby zakończyć proces dość swobodnego zagospodarowywania tych terenów, ich dogęszczania wbrew rozsądkowi niejednokrotnie, a tylko w imię maksymalnego wykorzystania przestrzeni. Ten plan ma zapobiegać takim procesom, ten plan ma właśnie uporządkować sprawy zagospodarowania przestrzennego na tym obszarze. I jeśli on nie zostanie uchwalony to oczywiście ten proces będzie trwać nadal.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeśli chodzi o zielenie nie ma obiektów, pomników przyrody ani w obszarze jednego planu ani drugiego, natomiast dęby kilkudziesięcioletnie, które w tym obszarze zostały zidentyfikowane w trakcie inwentaryzacji urbanistycznej są one naniesione na rysunku planu oznaczeniem graficznym jako pojedyncze drzewa, dla których plan ustala właśnie ochronę tej przyrody, a także takim oznaczeniem chmurkowym – zespoły zieleni wysokiej podlegającej właśnie po uchwaleniu planu – ochronie.

I więcej takich terenów, zespołów tej zieleni wysokiej, które obejmujemy ochroną, a także tych dębów jest pokazanych w obszarze Kobierzyn Zalesie, w granicach planu Ruczaj Zaborze jest to jeden dąb przy ul. Zachodniej, ten następny jest już w obszarze Kobierzyn – Zalesie.

Pan Jacek Piórecki

Proszę Pani w planie może to być tylko zapisane, nie jest egzekucją administracyjną w związku z tym jeżeli takie nieprawidłowości zachodzą no to Państwo o tym piszą czy zawiadamiają właściwe służby Urzędu Miasta i jakby to jest postępowanie zupełnie odrębne, w tym planie jest zapisane, ale pani mówi o historii więc tutaj ten plan nie odwróci tego procesu, że wycięto, natomiast plan chroni to co tam jest jeszcze i to jest zapisane i pani sobie to sprawdziła i proszę jeszcze przeczytać dokładnie ustalenia jeszcze prognozy, nie na wycięcie, są zasady ochrony i obowiązek zabezpieczenia takiego systemu korzeniowego żeby on przy robotach budowlanych nie uległ uszkodzeniu, po drugie jezdnia nie wchodzi nawet najprawdopodobniej na ten system korzeniowy, tutaj takich obaw nie powinno być.

Pan /.../*

Proszę Państwa od Pani Radnej Barbary Miękała Radnej Miasta Krakowa otrzymałem do wglądu plan nakładów inwestycyjnych na poprawę układu komunikacyjnego. Otóż tutaj jest jakaś niesamowita historia, mianowicie budowa ulicy Nowoobozowej bez węzła komunikacyjnego to znaczy Grota Roweckiego – Kapelanka – Brozka –

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Nowoobozowa, tutaj w ogóle nie zaznaczono, ponadto brak jest np. tej trasy Łagiewnickiej w planie i wydaje mi się, że te nakłady, które tutaj są zapisane w wysokości 30 mln zł do roku 2013 to są bardzo niskie, więc ja nie rozumiem tego tutaj planu, proszę o wyjaśnienie.

Mówca

Proszę Państwa ja się postaram odnieść do kilkunastu spraw, które były poruszane, może zacznę od tych inwestycji infrastrukturalnych, oczywiście nie koniecznie kwota niska wpisana do danego planu oznacza bezpośrednio inwestycje. Ja też się z tym nie mogę pogodzić, ale każda inwestycja drogowa jest poprzedzona wieloletnimi przygotowaniem, w tej chwili to się zmienia bo weszła ustawa, tzw. spec ustawa drogowa, która powoduje, że wydanie ULICP powoduje automatyczne wywłaszczenie właścicieli gruntów oczywiście z odszkodowaniami, z wykupem tych gruntów. Pan najprawdopodobniej ma w ręce WPI z jesieni czy to z autopoprawką już, to co pan trzyma w ręku to jest dokument przygotowany przez Urząd Miasta w zeszłym roku, który został przedstawiony Radzie Miasta bodajże 20 grudnia i on już został wycofany i już do niego jest autopoprawka Prezydenta, która uwzględnia między innymi tą nową ustawę z grudnia dotyczącą budowy dróg. Nie wszystkie inwestycje są tam wymienione, część jest znajduje się w innych częściach tych dokumentów, niektóre inwestycje znajdują się tylko w budżecie ponieważ to są inwestycje krótkookresowe, natomiast wiele inwestycji ciągnie się latami, ponieważ są przygotowywane bardzo długo, to wynika z różnych przyczyn specyfiki lokalnej, natomiast jeśli chodzi o finansowanie inwestycji, ja tu nie chciałbym być adwokatem diabła bo nie koniecznie się i nie zawsze się z tym diabłem zgadzam, ale większość tych inwestycji będzie finansowane ze środków zewnętrznych czyli np. z UE. I to jest główne źródło finansowania plus budżet miasta, większość tych inwestycji jest zaplanowana na wieloletnie okresy finansowania tak, że tutaj pieniędzy nie powinno zabraknąć chyba, że się wydarzy coś czego dzisiaj nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Natomiast w kwestii Nowoobozowej – Wieloletni plan inwestycyjny to jest dokładnie ten sam z autopoprawką Prezydenta. Tam jest jeszcze wiele poprawek, tam wielu inwestycji nie ma, ale zostawmy to, wiem, że Nowoobozowa jest jezdnią jednopasmową, znaczy zabudowa jest tak intensywna w tym obszarze, że po prostu daje się ledwo jeden pas zmieścić i ten przypadek tutaj pani domu jest dość częsty na tym obszarze niestety i oczywiście nie ma takiej opcji, że jakieś budynki mieszkalne czy zabudowane gospodarcze będą niszczone czy w jakiś sposób likwidowane ze względu na planowane ciągi komunikacyjne. One są uznawane jako coś co już istnieje i stąd takie te korekty dróg. Natomiast w kwestii walki, wuzetki, ja wiem, że to jest takie dość proste tłumaczenie, ale sprawa jest dość prosta, ja nie wdaję się w szczegóły bo nie wszystkie sprawy znam, wiem jednak, że nikt nie będzie ingerował w to co już istnieje i stąd między innymi Nowoobozowa będzie jaka będzie, jak Państwo zobaczycie plan Kobierzyna Zalesia ona jest taka bardzo powywijana ze względu na inwestycje już istniejące. Natomiast a propos walki wuzetka kontra plan zagospodarowania to niestety plan zagospodarowania jest skazany na porażkę ze względów czasowych. Ja nie wdaję się w podejrzenia dotyczące jakichś przyspieszonych wuzetek czy niezgodnych ze Studium, niemniej jedną z większych wad wuzetki jest to, że inwestor stara się o wuzetkę starając się maksymalizować kubaturę na działce, stąd są te problemy co Państwo wymienialiście przy ulicy Zachodniej. I to w pewnym sensie trzeba rozumieć

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

inwestora, ja nie koniecznie to popieram, ale rozumiem, że ktoś chce na tym terenie wybudować budynek i stąd się bierze problem. Oczywiście uruchomienie prac nad planem miejscowym może spowodować zawieszenie wuzetek na okres jednego roku co w znacznej mierze blokuje część inwestycji ponieważ blokada na rok, później postępowanie doprowadzające do pozwolenia zazwyczaj pozwala na zakończenie planu miejscowego, który reguluje ten teren. I głównym celem planu miejscowego jest właśnie ukrócenie spraw związanych z wuzetkami, plan reguluje zabudowę, jej gęstość, wysokość, itd., te wszystkie czynniki, kiedy już nie ma miejsca na wuzetkę czyli na taką pewną dowolność wstawiania budynków w dany obszar. Natomiast w kwestii braku miejsc parkingowych pan sobie z pewnym sensie sam odpowiedział na to pytanie i Państwo w ogóle na swój zarzut bo oczywiście jest w Studium dopuszczone od jednego samochodu do 0,4, 0,4 w przeliczeniu mniej więcej to jest jeden samochód na co drugie mieszkanie w związku z tym proszę zwrócić uwagę, że w Studium jest uchwalane w 2003 r., to jest siedem lat, wiele rodzin kupuje po dwa samochody, myśmy tu na ten temat już rozmawiali na Komisji, zwróciliśmy uwagę, że powinien być wyższy wskaźnik, rozmawialiśmy gdyż z Panią Dyrektorem będziemy starali się aktualizować Studium między innymi w obszarze mieszkalnictwa i te problemy tam będą też traktowane, a na razie sytuacja jest taka jaka jest i nie bardzo da się coś z tym zrobić, ponieważ tutaj nie bardzo da się tworzyć parkingi. Ja w ogóle się cieszę po raz pierwszy usłyszałem, że ktoś jest za parkingami podziemnymi i ktoś kto ma mieszka gdzie miałyby być parking wybudowany ponieważ w ciągu dwóch tygodni spotkania z dwoma grupami mieszkańców, którzy protestują przeciwko planowaniu parkingów podziemnych, dla mnie to jest nowość i się bardzo cieszę z tego powodu, oczywiście na dzień dzisiejszy nikt nie rozpatruje budowy parkingu podziemnego dla mieszkańców na osiedlach i to się pewnie szybko nie zmieni. Natomiast ja pamiętam ten plan, przeglądałem uchwałę przygotowując się do Komisji, w wielu miejscach jest dopuszczona budowa zatok i parkingów wzdłuż ulic i ja tu też trochę Państwa nie rozumiem ponieważ jest pewna sprzeczność w tym co Państwo mówicie, z jednej strony narzekacie, że jest za mało miejsc parkingowych co jest w pełni uzasadnione, ale z drugiej strony jesteście przeciwko rozbudowie ulicy Zachodniej.

Mówca

Na dzień dzisiejszy już są tak jak pani tutaj pokazuje problemy z parkowaniem i te problemy będą rosnać bo wiadomo tak jak pan przed chwilą powiedział samochodów przybywa, jedni mają jeden, inni mają dwa, a miejsc parkingowych nie przybywa. Natomiast struktura parkingów przy ulicy jest taka jaka jest w tej chwili i nie czarujmy się, struktura tych parkingów nie ulegnie zmianie, tam może powstać jedno, dwa, trzy góra pięć miejsc parkingowych, ale jakby, a przypuszczam, że pani projektant zna charakter ulicy, ulica pochyła, mało tego, z łukiem, już w tej chwili są problemy z wyjazdem z miejsc parkingowych na łuku ulicy Zachodniej ponieważ nie widać samochodów jadących z jednej albo z drugiej strony. Już to stwarza poważne zagrożenie bezpieczeństwa i dla tych jadących i dla tych, którzy wyprowadzają samochody. Ale proszę państwa to jest jeden problem zagadnienia. Planuje się puścić tą ulicą samochody, planuje się puścić komunikację miejską, tutaj nikt nie mówi jakie to będzie miało skutki dla najbliższych mieszkańców tej ulicy gdzie w najszerszym miejscu od ulicy jest 12 m, ja akurat mieszkam w miejscu, gdzie od ulicy jest 8 m, ulica Zachodnia parę lat temu przechodziła można powiedzieć śmiało cyrk i

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

horror w postaci rocznego użytkowania ulicy jako ulicy ogólnodostępnej, wynikało to z remontu ulicy Kobierzyńskiej, nie była Roweckiego wtedy jeszcze przejezdna. Wiadomo życie było takie i trzeba było się na to zgodzić. Cośmy przez ten rok przeżyli to tylko lokatorzy wiedzą i teraz się nam usiłuje spowodować to samo. Mało tego, cała nasza dzisiejsza dyskusja jest chora z tego powodu, żeśmy się skupili Grota Roweckiego, Zachodnia, Kobierzyńska, Kapelanka itd. itd., jak stanowi granica planowa czy administracyjna osiedla Ruczaj Zaborze, a rozmowa bez powiedzenia o tym co się dzieje 10, 20, 30, 50, pół kilometra dalej sięgając w osiedla Zalesie Kobierzyńska jest stawianiem i pokazywaniem sytuacji ... Ja bym się chciał zapytać ile jest ulic takiego samego charakteru jak ulica Zachodnia w tej chwili na odcinku do ulicy Zawilej pomiędzy ulicą Kobierzyńską a ulicą Grota Roweckiego i dalej Bobrzyńskiego, ile jest ulic przejezdnych między tymi dwoma ulicami. Na dzień dzisiejszy jest jedna od Ronda przy ul. Bobrzyńskiego do Kobierzyńskiej, jedna ulica kręta, wąska, dwa auta mają problem osobowe żeby się minąć. W momencie – i teraz pytanie – mówimy o Ruczaju jakie skutki, jakie są plany udroźnienia tego systemu na tym właśnie odcinku, jak wpłynie i na Ruczaj Zaborze i na Zalesie udroźnienie ulicy Zachodniej bo nie możemy tego faktu pominąć. Na dzień dzisiejszy kto wyjeżdża stoi się 20, 30 minut nieraz w godzinach rannych i popołudniowych, kiedy Polska dojeżdżająca do Krakowa z rejonu Skawiny i jeszcze dalej jedzie rano do pracy, a po południu wraca po pracy do domu. Sytuacja jest nie do zniesienia zarówno na ulicy Kobierzyńskiej jak i na ulicy Grota Roweckiego. I teraz już od razu widać, a patrząc już nawet po przyszłych drogach jakie mają powstać, że przejazd przed Zachodnią będzie kolejnym skrótem, która pozwoli ominąć ten tutaj rejon skrzyżowania Lipińskiego i, Rostworowskiego i Kapelanki uciekając w Ruczaj, a już się rozbudowuje druga strona terenu Kampusu, tam też drogi przelotowe w kierunku...

Mówca

Oczywiście problem komunikacyjny szczególnie w terenach takich sypialnianych jak jest tutaj i bardziej na południe Kobierzyn będzie pewnie zawsze, pewnie nigdy nie da się zrobić takich dróg żeby one w pełni odpowiadały zapotrzebowaniom i, Państwo widzicie, tu istnieją dwa główne ciągi komunikacyjne czyli projektowana ulica Płaszowska, która jest przedłużeniem Pychowicką i rozbudowywana Bunscha czy przedłużenie Grota Roweckiego z Szybkim Tramwajem. Szybki Tramwaj w przyszłości powinien trochę odciążać przynajmniej dla lokalnych mieszkańców, ruch, znaczy mniej mieszkańców będzie korzystało z samochodu na rzecz tramwaju, natomiast ulica Łagiewnicka i Bunscha będą głównymi trasami komunikacyjnymi, natomiast do Kobierzyńskiej alternatywą ma być Nowoobozowa przy czym planowana jest również przebudowa Zawilej czyli część ruchu będzie skierowana na Zakopiankę. To takie główne kierunki patrzenia komunikacyjnego, pewnie nigdy te komunikacyjne rozwiązania nie będą na tyle dobre, żeby były doskonałe, ale jakiś pomysł jest na próbę rozwiązywania tego problemu komunikacyjnego.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Ja jeszcze może tytułem wyjaśnienia co wydaje mi się dosyć oczywiste. To nie jest tak, że – myślę, że nikt nie myśli, że tak jest, że projektanci mając do zaprojektowania 80 ha zajmują się 100 m odcinkiem jakiejś ulicy nie patrząc jak ona

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

jest powiązana z układem zewnętrznym. Ten układ był badany w całości w całej dzielnicy w powiązaniu z układem zewnętrznym w zależności kategorii dróg.

I zapewniam Państwa, że wszystkie zaprojektowane tutaj i zaproponowane propozycje mają swoje osadzenie nie tylko w sztuce projektowania układów komunikacyjnych i w pewnej ich logice do przede wszystkim w układzie komunikacyjnym dla całego miasta bo ten jeden mały fragment ulicy np. Zachodniej albo ulicy Kobierzyńskiej stanowi element całego systemu.

Pan /.../*

Proszę Państwa jeszcze raz pozwolę sobie zabrać głos, do planu Panie Przewodniczący dlatego, aby nakreślić jak realizuje się politykę planowania przestrzennego z uwzględnieniem potrzeb w zakresie ciągów komunikacyjnych przez gminę. Ta droga mogła powstać już 10 lat temu, mogła, mogła, gmina dawno mogła tą drogę zrobić i to nie w sposób niekorzystny dla mieszkańców. Panie Przewodniczący proszę sobie wyobrazić, tu jest akurat ulica Zachodnia, może Pan zastanowić się dlaczego ktoś sztucznie robi ten odcinek w tym planie, a ten odcinek w drugim planie, dziwne, ale prawdziwe, a dlaczego, dlatego, że wszystkie te tereny tutaj były kiedyś własnością gminy, te tereny były wyłączone kiedyś, gmina mogła stworzyć tutaj nie byle jaką drogę tylko porządne rozwiązanie komunikacyjne, i cóż, przez lata tereny nie zostały zagospodarowane, byli właściciele widząc, że nie został zrealizowany cel wyłączenia odzyskali te tereny, odzyskali tą działkę, w dniu dzisiejszym, w ubiegłym miesiącu otrzymaliśmy decyzję starosty, który wydał decyzję o zwrocie tej kolejnej działki, jest zwrot prowadzony tej działki, a za chwilę tą działkę ponownie gmina będzie wyłączała żeby było śmieszniej. Tak się gospodaruje groszem publicznym. Ta działka też została sprzedana i na zasadzie wuzetki powstał tutaj 12-kondygnacyjny budynek z parkingiem podziemnym, ale tak się stało, że wjazd do tego parkingu został maksymalnie zbliżony tutaj w stronę projektowanej ulicy Zachodniej, teraz co, nie da się ulicy zrobić to się przesunie do budynków i pozbawi się tutaj lokatorów parkingu. Wspólnota Panie Przewodniczący, pozwolę sobie pokazać ten budynek, który tutaj jest, to jest wspólnota i drugi budynek ten, ten odcinek działki jest własnością wspólnoty mieszkaniowej, po drugiej stronie powstał, już jest wuzetka niezgodnie z prawem wydana, potwierdziło to również Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchylając taką decyzję w postępowaniu, niestety Samorządowe Kolegium nakazało pewne wskazania w lipcu ubiegłego roku, ale Wydział Architektury tak się tym przejął, że przez pół roku nic nie zrobił, ponad pół roku nic nie zrobił, ale za to szybko wydał pozwolenie na budowę, pozwolenie na budowę budynku, który nie ma możliwości zabezpieczenia parkingu. Mówimy pięknie tutaj, że projektuje się parkingi podziemne, a ja Państwu powiem co wymyślił deweloper, wymyślił zlokalizowanie parkingów, które są stosowane na terenach przemysłowych, parkingów tzw. poziomowych, tzw. platformy na zasadzie takiej, że jeden samochód 3,40 w powietrzu, drugi na dole, system parkingów zależnych tak żeby klient, który mieszka w budynku 13-piętrowym jak sobie zaparkuje na dole to ten z góry nie będzie mógł zjechać, będą wykorzystane takie, nie będą wykorzystane, wszyscy będą parkowali tutaj przy tej ulicy, powstanie korekt parkingowy, ta ulica nie ma prawa, ona żadnych wymagań nie spełnia, a ktoś analizował tutaj przystanianie tego korytarza, tutaj co pan mówił o tym wypadku, żadna widoczność, zatoki postojowe są pod kątem 90 stopni usytuowane do jezdni, wyjechanie tutaj już teraz graniczy z ryzykiem dlatego ten wypadek był, wycofał

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

jeden, drugi szybko jechał i ściął słup. I teraz ja mam pytanie do pani do projektant, prosiłem, aby udostępnić mi tą część planu gdzie są skutki finansowe prowadzenia, oczywiście nie miałem do wglądu, zostałem poproszony o zwrócenie się pisemnie bo ja mam takie pytanie skoro pozbawia się nas tutaj całkowicie parkingu bo nie ma możliwości czy gmina, oczywiście środki na wywłaszczenie czy będzie miała czy da nam tereny zamienne dla ponad 50 parkingów bo bez parkingów nie jesteśmy w stanie funkcjonować tutaj a parkowanie przy tej ulicy lokalnej jest niemożliwe. Mało tego, ciekawostkę jeszcze opowiem Państwu jak już się tak rozgadałem, że tutaj na kolejnej działce też powstał kolejny 13-kondygnacyjny budynek, który też nie miał zabezpieczonej wymaganej ilości miejsc parkingowych. I teraz wokół budynku nie ma dosłownie metra kwadratowego powierzchni terenów zielonych, tutaj Wydział Architektury i Urbanistyki a teraz Biuro Planowania w tym miejscu chce stworzyć getto komunikacyjne, tutaj ten obszar, który jest objęty czyli Ruczaj Zaborze jest najbardziej nasycony drogami, popatrzmy na kolejny plan ile tam jest dróg lokalnych w tym obszarze na takiej powierzchni, popatrzyłem w plan, raptem jest osiem, osiem lokalnych dróg przy czym cztery to są niewielkie odnogi. Dziękuję.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ponieważ to wszystko co pan mówi to jeśli chodzi o czas, w którym się znajdujemy to ma swoje racje, my z tego sobie zdajemy sprawę, ale jesteśmy w tym momencie, a nie innym i chcemy w maksymalnie możliwy sposób planem miejscowym, który jest planem lokalnym, prawem lokalnym wyegzekwować jeszcze to co można, a więc żeby nie powstawały o zbyt dużej intensywności zespoły zabudowy mieszkaniowej, żeby miały tereny powierzchni biologicznie czynne zapewnione we właściwy sposób, ażeby ten standard zamieszkania, funkcja mieszkalna żeby była kształtowana w sposób prawidłowy. I to właśnie ma zapewnić ten plan. To co się dzieje na styku z ul. Zachodnią po stronie zachodnio połudnowej jest przedmiotem ustaleń projektu planu, który będziemy tutaj prezentować na publicznej dyskusji 19, natomiast wyłożony będzie od 12, również Państwa zapraszam bo to dotyczy Państwa interesów żywotnych tych budynków najbliższej projektowanej ulicy Zachodniej. Natomiast ażeby zapewnić tę prawidłowość układ komunikacyjny jest czymś najważniejszym, od tego zaczynamy, ażeby stworzyć układ funkcjonujący w sposób prawidłowy, nie mogą te drogi trafiać donikąd, co pan podkreślił, że kiedyś ta droga to połączenie powinno zostać zrealizowane. Tak, ale się tak nie stało i będę chciała, ażeby jednak doprowadzić do tego i żeby Państwo zrozumieli, że to powiązanie jest jednak bardzo ważne zarówno dla Państwa jak i wszystkich zespołów zabudowy mieszkaniowej, które będą nadal tu funkcjonowały w Ruczaju Zaborze i w Kobierzynie Zalesie. Układ drogowy jak pokażemy na obszarze Kobierzyna Zalesie też ma wiele karkołomnych rozwiązań, nawet bardziej aniżeli tutaj, ale chcemy jeszcze to co da się uratować i korytarze możliwie niezabudowane pozostawić, ażeby dojeżdżało się bezpiecznie i żeby można zabezpieczyć również drogi pożarowe o właściwych parametrach. Tamte uliczki są bardziej kręte i bardziej trudne do opanowania jeśli chodzi o stan projektu. Natomiast tutaj ta ulica jest naprawdę ulicą ważną i jej łuki są właściwe, one spełniają wszelkie wymogi, a więc to co pan mówi, że o wyjeździe, że nie ma widoczności to jest sprawa zabezpieczenia rozwiązania technicznego i nie będzie tu ono inne, ale będzie prawidłowe.

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Proszę Państwa myśleć, że temat ulicy Zachodniej jest dla nas oczywisty. Mamy świadomość jakie jest Państwa stanowisko zaprezentowane tutaj w tej dyskusji, myślę, że ono znajdzie wyraz w złożonych uwagach do planu, te uwagi będą rozpatrywane bardzo szczegółowo i indywidualnie, ostateczne rozpatrzenie będzie należało do Pana Prezydenta na tym etapie, a potem nierozpatrzone zostaną skierowane pod obrady Rady. Gdyby ktoś z Państwa jeszcze chciał zabrać głos proponowałabym może poruszyć inne problemy bo nie tylko ulica Zachodnia jest problemem w obszarze tego planu.

Mówca

Jeśli Pani Dyrektor pozwoli ja jakby do Pana Przewodniczącego. Mianowicie jest Pan nowym Przewodniczącym w nowej Radzie więc po prostu reprezentuje Pan nas mieszkańców więc bardzo bym prosił, że z jednej strony jest Urząd Miasta, z drugiej strony są mieszkańcy, proszę zwrócić uwagę, że tutaj w tym planie są w sposób brutalny realizowane inwestycje miejskie, ale inwestycje tranzytowe, proszę zwrócić uwagę, że tutaj cały układ komunikacyjny dotyczy tranzytu i potem rozprowadzenia tego tranzytu, proszę to powiązać z innymi planami, ulica Obozowa Pani Dyrektor, nie leczmy patologii patologiami bo Pani mówiła tutaj, że pewne patologie nastąpiły i ten plan ma je wyczyścić, nieprawa, wprowadzamy kolejne patologie. Panie Przewodniczący jako Przewodniczący nowej Rady i nowej Komisji w planie Ujścia Wilgi potrafiąco uchwalić pół koryta, tutaj się uchwała połowę drogi, proszę mi powiedzieć kto decyduje o granicach planu żeby mogły być zamykane pewne elementy, jeśli tutaj granica planu przebiega w połowie jezdni to jak może być zrealizowana druga połowa w innym planie skoro tam stoi 13-piętrowy budynek, na tym polega cały problem, tak jak pan powiedział broniąc oczywiście miasta, mówił pan o wuzetkach, mówił pan o zezwoleniach na budowę, Pani Dyrektor tam gdzie jest MW7 tam jest 10-piętrowy blok, który ma wydane zezwolenie na budowę, praktycznie rzecz biorąc na dzień dobry sankcjonujemy łamanie prawa bo to jest niezgodne, ten blok jeszcze nie został zrealizowany, to jest niezgodne z zapisem, który tutaj wprowadzamy, tam zostały tylko przygotowane prace ziemne.

Kolejna rzecz, za chwilę będzie plan Zakrzówek, proszę zwrócić uwagę, ja mówię o ULICP Panie Przewodniczący bo ja rozumiem wuzetki można zawiesić i Urząd z tego korzystał, przy Zakrzówku nawet zostały zlikwidowane wuzetki, w innych planach wzięt wydawanie zostało zawieszona na rok zgodnie z przepisami, tutaj trwa wieczny wyścig, mało tego bo wzięt to jest ULICP, czy ULICP musi się ścigać z Biurem Pani Dyrektor Jaśkiewicz, tutaj wbrew planom realizowanym bo jest Ujście Wilgi, jest Zakrzówek, jest Kanał Ulgi mają być przeprawy mostowe, w żadnym planie one nie istnieją, w ULICP są budowane nowe ulice nie biorąc pod uwagę tego co Pani robi. Tutaj jest to samo, tutaj są wprowadzane inwestycje, które się ścigają z wydanymi ULICP i praktycznie rzecz biorąc Państwo coś tworzyacie gdzie później będzie musiało być naginane do sytuacji, które wynikły w trakcie tak jak pani mówi. Czy nie da się tej patologii zlikwidować. Dziękuję.

Mówca

Ja powiedziałem, że jestem adwokatem diabła, z którym się często nie zgadzam, ja byłem z jednym z głównych krytykujących ten program inwestycyjny wieloletni, pewnie niewiele osób o tym wie bo sesja się skończyła o 23.00 w nocy, wystąpienia

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

była około godziny 22.00, to już pewnie nikogo to nie interesuje, ale taka dość ostra dyskusja się odbyła, faktycznie te drogi są głównie drogami przelotowymi i to jest absolutnie prawda, natomiast co do korelacji poszczególnych wydziałów to jest pytanie nie do mnie, ja jestem Radnym raptem trzy miesiące, ale my też się staramy rozpatrywać te rzeczy i czasami pewne ustalenia między jednostkami miejskimi zapadają w ogóle poza Radą, to są sprawy wewnętrzne Urzędu, bardzo często poza Radą Miasta, albo zupełnie poza ich wiedzą, pewne rzeczy są ustawowo regulowane i później to już biegnie swoim rytmem, my dostajemy efekt końcowy. Natomiast co do tego, że część ulicy Zachodnie jest na planie, a część nie to ja myślę, że tu pani projektant powinna odpowiedzieć, też trzeba się dowiedzieć.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Ja tylko może powiem, że kierownikiem Urzędu jest Pan Prezydent i sprawy koordynacji pracy poszczególnych jednostek należą do Pana Prezydenta.

Pani Ewa Gruszczyńska

Jeśli chodzi o tą granicę, która mało szczęśliwie jest pokazana i przebieg ulicy Zachodniej znalazł się w dwóch planach. Na początku gdy jest przygotowywany projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu staramy się możliwie wnikliwie przeanalizować zasięg granic danego planu. Tutaj akurat w tym miejscu od strony zachodniej granica planu została wyznaczona po granicy działki geodezyjnej. Natomiast nie było jeszcze projektowanej ulicy Zachodniej. Dopiero gdy powstaje koncepcja i następnie projekt jest wygenerowany parametr linii rozgraniczających i dlatego tutaj tak mało szczęśliwie się stało.

Pani /.../*

Jestem współwłaścicielką działki na planowanej trasie Łagiewnickiej tam na samym tym rondzie trasy Łagiewnickiej. Proszę Państwa ładnie jest zaprojektowany plan tylko, że nasze tereny właśnie na tej trasie są zarezerwowane od 40 lat, od 40 lat nie możemy nic na tym wybudować, wiadomo, staraliśmy się o wuzetkę, która nie ma ani w tej chwili odmowy, ani nam nie została w jakiś sposób przedstawiona odmowa, że nie może być ze względu na projektowaną trasę Łagiewnicką, prowadzimy negocjacje w sprawie wykupu z miastem, nie są to łatwe negocjacje ponieważ niestety miasto nie ma pieniędzy żeby wykupić nasze działki po cenie rynkowej tak jak nas zapewniano, to wszystko jest, negocjacje prowadzimy już ok. 6 miesięcy i jesteśmy na takim etapie, że po prostu nie możemy się dogadać. Więc może w jakiś sposób wszystkie te urzędy doszłyby do porozumienia jaka może być cena nam właścicielom działek zaoferowana przy właśnie wykupie pod trasę Łagiewnicką. Naprawdę czekamy już 40 lat, to jest nie 10, nie 20 tylko 40 lat.

Mówca

Umówmy się tak, że po spotkaniu da mi pani trochę więcej informacji, ja zapytam Prezydenta.

Pani /.../*

Dobrze.

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.**

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Zapraszamy jeszcze Państwa do tych problemów..., proszę bardzo, rozumiem, że wracamy do tego od czego rozpoczęliśmy dyskusję.

Pan /.../*

Wszyscy narzekają, że nie ma parkingów, my mamy tyle parkingów, zapraszam, wolne miejsca, ale problem jest chyba w tym, że chyba nie będziemy ich mieli bo nam prezes likwiduje, dlaczego, dlatego, że jesteśmy teraz na etapie przekształcania mieszkań i prezes nie chce nam sprzedać za 2 %, on woli żebyśmy kupili za 100 %, jeżeli nie kupimy za 100 % to te działki zostaną luzem i w perspektywie iluś lat bo nie będąc właścicielami będziemy stawiać na trawnikach bo mamy miejsce, a później co cośmy zapłacili kiedyś bo przecież za nasze pieniądze te parkingi są, to jest wzdłuż Lipińskiego, nie będziemy się sprzeczać co do nazwy bo to jest działka gruntowa, na której jest droga wewnętrzna i jak do tego podejść, że my chcemy to kupić za 2 %, miasto chce nam dać, a spółdzielnia nie chce nam sprzedać, a to jest potencjalny jak gdyby zapas parkingowy, że – natomiast odnośnie – kwestia jest teraz tak jeżeli nie wykupimy to to w planie zagospodarowania są parkingi a de facto ich nie będzie.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Proszę Państwa my oczywiście nie mamy wpływu na transakcje zawierane pomiędzy właścicielami, a spółdzielnią, możemy natomiast przeanalizować i to obiecuję, że przeanalizujemy zapisy, które mówią o zabezpieczeniu miejsc parkingowych tak, aby taka sytuacja w przyszłości jeżeli rzeczywiście może zaistnieć nie spowodowała utraty tych miejsc, to tyle możemy zrobić poprzez plan, natomiast całą resztę musicie Państwo załatwić sami.

Pani /.../*

Ja tutaj chciałam wrócić do właśnie tej drogi, ulicy Nowoobozowej, Pan Przewodniczący powiedział, że w dalszej części ulica Nowoobozowa jest kręta ze względu na istniejącą zabudowę, dlatego też wnoszę aby ze względu na istniejącą zabudowę te same kryteria zastosować przy tym odcinku drogi. Następna sprawa, chciałabym jeszcze żeby mi ktoś odpowiedział jak mam żyć bo to jest mało pocieszające, że mnie nikt budynku nie odbierze, ale jak nie chciałabym mieć domu w ogrodzie to bym sobie kupiła w bloku mieszkalnym, więc ogród jest ważną częścią życia człowieka i mało pocieszające jest takie stwierdzenie, że nikt mi nie odbierze domu, chciałabym się dowiedzieć w jakich normach środowiskowych mam żyć skoro tak jak mówię znalazłam się na terenie zakazu zabudowy ze zblizoną drogą do budynku gdzie jest największe, jest tu oznaczone bardzo duże oddziaływanie właśnie projektowanej drogi, to znaczy mówię jak ktoś tu już podnosił element środowiska najważniejszy bo człowiek wymaga takiej samej ochrony jak i roślinność, drzewa i inne rzeczy, przede wszystkim tak powinno się patrzeć jak ma żyć człowiek w takim terenie. A teraz jeszcze jedna sprawa i myślę, że już ostatnia, którą poruszyła pani projektant odnośnie rezerwy, że ja niby wybudowałam się w rezerwie, więc oświadczam tu, że w 1995 r. dostałam prawomocne pozwolenie na budowę i nie wybudowałam się w rezerwie, owszem przylegał, ale jeżeli już mówimy właśnie o rezerwie to chciałabym się dowiedzieć jak to się stało, że w rezerwie planowanej właśnie tej drogi Nowoobozowej w tamtym planie ulica Krokusowa, blok Nr 3 leży dokładnie na samym środku skrzyżowania, które tam było wrysowane, na samym

STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.

środku i ze względu na ten blok przy ulicy Krokusowej 3, który tak jak mówię na samym środku drogi, została droga wykreślona w starym planie, jest o połowę zmniejszona, a w tej chwili została przesunięta w prawo całkowicie zachowując dużo większy teren odległości niż tak jak mówię, mój budynek gdzie 4 m od ściany budynku i tak jak mówię zostawiamy nie wiem czy jedno auto się zmieści, mój budynek w zanieczyszczonym środowisku zostawiony, więc chciałabym się dowiedzieć jak ja mam żyć w takim miejscu i jeszcze odnośnie tego zarzutu o tym co mówiłam o tym niewyrzowanym budynku, ja oglądałam w Biurze Planowania Przestrzennego plan w większej skali dotyczący tego obszaru, wtedy rzeczywiście nie był wrysowany ten budynek. Ja w poniedziałek w pierwszy dzień wyłożenia planu ten obiekt nie był wrysowany, teraz widzę, że jest wrysowany, ten sam oglądałam, tu jest wpisana ulica Strąkowa, to jest ulica Turonia, tak jak mówię tej ścieżki nie ma bo jeżeli by się oznaczyło to proszę wszystkie ścieżki, to jest teren uprawiany jako rolny i zieleń nie urządzona. Dziękuję bardzo.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Czy jeszcze ktoś z Państwa miałby ochotę zabrać głos w tej dyskusji?

Mówca

Nasze mieszkanie nie kończy się za progiem naszego budynku, mieszkanie się nie kończy przy progu, my mieszkamy na osiedlu, mamy swoje plomby, inwestujemy te pieniądze i wy jesteście po to, po to jesteście tutaj żeby nam zrobić jak najlepiej, nie miastu, nie tym właśnie autostradom przelatującym przez nasze miasto bo to jest biznes, my mieszkamy, nam nakazano wykupić, nakazano, warunkiem wykupu mieszkania było, nakazano nam wykupić teren, zapłacić na użytkowanie wieczyste, prawie dwa ary przypada na jednego mieszkańca budynku, ja reprezentuję całą wspólnotę, jest 40 mieszkań, mniej więcej średnio 1,5 do 2 arów, każdy płaci podatek, w tym wchodzi część ulicy Zachodniej plus 7 m za krawężnikiem jeszcze w głąb Zalesia, płacimy za to podatki, uzbroiliśmy ten teren sobie na własny pomysł i za własne pieniądze i życzymy sobie żeby uhonorować naszą 12 – 10-letnią pracę zależy jak kto tam mieszka, tam są ludzie, którzy się kilkanaście razy wyprowadzali, wykupili to mieszkanie po to żeby mieć święty spokój na starość, w tej chwili parkingów ileśmy zbudowali tyle jest, zamierzamy po drugiej stronie jezdni wybudować kolejne, zresztą deweloper, który użyczył od nas ten teren zobowiązał się i do dzisiaj jeszcze nic nie robi, z jakich powodów to już nieważne i nie wiem jak on z tego wybrnie, niemniej jednak my zamierzamy po drugiej stronie ulicy wybudować parkingi ponieważ już jest na ciasno. Tak jak pani wspomniała o 22.00 już nie ma miejsca na samochód, nie daj boże jak się zbiorą jakieś większe rodziny, przyjadą koniec, ulica jest zablokowana, jeżeli tam pójdzie jeszcze większy ruch będzie makabra, będziecie, my będziemy mieli problem i wy jesteście po to żeby reprezentować naszą wolę, nie wolę miasta, my tu mieszkamy, my tworzymy to miasto i wszystkie urzędy są po to żeby nas mieszkańców, bo reprezentujecie nas, myśmy was wybierali. Dziękuję.

Pani /.../*

Pani Dyrektor pani przed chwilą powiedziała zdanie, które dosyć nas połaskotało po sercu, mianowicie, że będzie pani dbała o to żeby te miejsca parkingowe, które są żeby one zostały zachowane. I podczas tej wypowiedzi uśmiechnęłam się troszkę bo

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.**

to koliduje zupełnie z tym planem, który tutaj jest nam przedstawiony. Jak można stworzyć ulicę, poszerzać ją, likwidować te miejsca parkingowe żeby poszerzyć tą ulicę, a jednocześnie je zachować. To jest sprzeczność tutaj.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Nie proszę panią, ja podtrzymuję to co tutaj powiedziałam nie dokładnie tak jak pani to zacytowała, ale powiedziałam, że przyjrzymy się i przeanalizujemy zapisy planu tak aby uwzględnić te problemy, o których Państwo mówili czyli aby nie utracić już tych miejsc parkingowych, które są i stworzyć możliwość właściwych proporcji parkingów w stosunku do mieszkańców i to w dalszym ciągu podtrzymuję. Jak my to zrobimy to tego jeszcze nie wiem, od tego jesteśmy zespołem urbanistów żeby ten problem rozwiązać i z całą pewnością rozwiążemy go tak jak to jest po prostu możliwe najlepiej.

Pani /.../*

Jeszcze jedno chciałam zapytać, tutaj mój przedmówca słusznie zauważył, że bulwersującym jest fakt uchwalania ulicy w części. Wydaje mi się, że tutaj w sposób taki ewidentny widać, że miasto, Wydział Architektury i wy urbanisci, planiści chcecie w jakiś sposób zrobić ukłon w kierunku deweloperów, którzy chcą zapewnić mieszkańcom miejsca do zamieszkania, my nie kwestionujemy tego, że brakuje mieszkań w Krakowie i że te mieszkania są potrzebne, ale chcielibyśmy, aby wszyscy planowali to tak z głową żeby nie dochodziło do takich paradoksów, do jakich może dojść dlatego, że wiadomo deweloper planując swoją budowę chce jak najwięcej zarobić, to jest jego prawo, ale też chcielibyśmy aby nasze prawa zostały w jakiś sposób uhonorowane, my już tam jesteśmy, nas łatwo skrzywdzić bo my nie mamy pieniędzy aż takich żeby można było z całą siłą walczyć z takimi powiedzmy praktykami. I tutaj wydaje mi się, że jakąś taką wielką niezręcznością jest narysowanie ulicy w części tego planu. Dlatego poprosimy o skomentowanie tego jeszcze raz.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Proszę nie wyciągać zbyt pochopnych wniosków z przebiegu granicy, ale może pani Ewa Gruszczyńska wyjaśni dlaczego tak jest.

Pani Ewa Gruszczyńska

Ja tylko małe zdanie chciałam dodać, że bardzo możliwe, że jeżeli doprowadzimy te plany razem po wyłożeniu chcielibyśmy je zaprezentować na sesji jednocześnie.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Czy ktoś jeszcze z Państwa chciałby zabrać głos?

Mówca

Proszę Państwa ja tylko dodam, że na Komisji Planowania tydzień temu w poniedziałek te plany mieliśmy łącznie w związku z tym ta linia rozgraniczająca planu nie rzucała się tak bardzo w oczy, mieliśmy plan i Ruczaj Zaborze i Kobierzyn Zalesie, myśmy nad obydwo ma jednocześnie pracowali, stąd nie było tego braku tak widocznego. Tak de facto ten problem wyszedł dopiero w tej chwili bo naprawdę jak

**STENOGRAM Z PUBLICZNEJ DYSKUSJI W SPRAWIE
MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU „RUCZAJ – ZABORZE” odbytej w dniu 5 lutego 2007 r.**

się patrzy na całość to tego w ogóle nie widać, tego problemu. To są dwie osobne uchwały.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Prace projektowe też były prowadzone nad tym obszarem w całości.

Pan /.../*

Ja chciałem tylko jedną rzecz powiedzieć ogólną bo mam oczywiście masę drobnych uwag do konkretów, ale nie będę tego poruszał, natomiast jedną rzecz, pan powiedział bardzo niepokojącą, chciałem tu zaapelować żeby coś z tym zrobić, bo usłyszałem, pan się powołał na złe Studium to znaczy nieaktualne i to był jeden z argumentów dlaczego jest tak w planie a nie inaczej, jest tylko jedno wyjście, trzeba zmienić Studium, nie można robić złych planów na złym Studium bo jeśli Studium jest nieadekwatne do rzeczywistości wskaźniki to trzeba je zmienić, nie ma innego wyjścia.

Mówca

Ja dokładnie mówiłem o aktualizacji Studium bo Studium jest i ono obowiązuje.

Pan /.../*

Studium jest złe, od lat o tym mówię i uważam, że Studium jest nie skoordynowane w żaden sposób dla całości miasta, ja mam zupełnie odwrotną sytuację to znaczy, że chciałbym mieć więcej miejsc postojowych, ogranicza mi się tą ilość miejsc postojowych, nie na podstawie Studium, aczkolwiek zgodnie ze Studium.

Mówca

Ja i Pani Dyrektor rozmawialiśmy o potrzebie aktualizacji i rozmawialiśmy o tym, że będziemy jak najszybciej, część aktualizacji już trwa w ogóle, że te sprawy jak najszybciej będą do przodu popychane żeby Studium zaktualizować i dostosować do bieżących wymogów, tu jest pełna zgoda i mamy też tego świadomość.

Pani Magdalena Jaśkiewicz

Bardzo Państwu dziękuję. Tak jak powiedziałam na początku my mamy stenogram z tej dyskusji, mamy uwagi notowane przez nas, z całą pewnością będą one wzięte pod uwagę, natomiast nie zwalnia to Państwa ze złożenia uwag na piśmie w sprawach indywidualnych, które będą rozpatrywane indywidualnie przez Pana Prezydenta, a potem przez Radę. Bardzo dziękuję, do widzenia.

Stenogram sporządziła,
na podstawie nagrania
na taśmach magnetofonowych,
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK